



Sobota, 24 sierpnia 1968 roku  
Rok XXIII Nr 201 (6746)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Odezwa pięciu rządów państw socjalistycznych do obywateli Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej

Bracia nasi, Czesi i Słowacy!  
Zwracając się do was rządy Ludowej Republiki Bułgarii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rze-

czypospolitej Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Odpowiadając na wezwanie o pomoc, z którym zwrócili się do nas wierni sprawie socjalizmu przywódcy partyjni i działacze państwowi Czechosłowacji, wydaliśmy naszym siłom zbrojnym polecenie udzielenia klasie robotniczej, całemu narodowi czechosłowackiemu niezbędnej pomocy dla obrony jego zdobytych socjalistycznych, którym zagrażają coraz bardziej uporczywe ataki ze strony reakcji wewnętrznej i międzynarodowej.

Takie właśnie działania wynikają z kolektywnie podjętego w Bratysławie zobowiązania partii komunistycznych i robotniczych bratnich krajów do wspólnego popierania, umacniania i obrony zdobytych socjalistycznych każdego narodu i udaremniania knowań imperializmu.

Zachęcani i popierani przez imperialistów kontrrewolucyjną ręką rwa się do władzy. Zawładnąwszy kierowniczymi stanowiskami w prasie, radiu i telewizji, siły antysocja-

listyczne szkałowały i zmierzają wszystkie, co zostało stworzone rękami pracujących Czechów i Słowaków w ciągu dwudziestu lat walki o socjalizm.

(Dalszy ciąg na str. 3)

### Reakcja usiłuje skomplikować sytuację w Czechosłowacji

## Komunikat TASS

Agencja TASS podała komunikat, w którym stwierdza m. in.:

W CSRS obserwuje się akty wzięcia sił reakcyjnych, które czują, że grunt usuwa im się spod nóg. Potwierdza to fakt, że prawniczo-rewizjonistyczne elementy w dniu 22 sierpnia pospiesznie zorganizowały w Pradze tajne zgromadzenie, które nazywały nadzwyczajnym zjazdem KPCz. Rachuby organizatorów tego zgromadzenia zmierzają do tego, aby samo wnieśli opóźnić kierownicze organa partii i zmienić jej kurs polityczny.

Ten tak zwany zjazd został zorganizowany i przeprowadzony z naruszeniem elementarnych norm statutu KPCz. Zwolniono go bez wiedzy KC partii. Wśród jego uczestników nie było przedstawicieli Komunistycznej Partii Słowacji, faktycznie nie byli reprezentowani komunisty - robotnicy. Nieobecni byli komunisty z armii. Nikt nie sprawdził pełnomocnictw uczestników. Na zgromadzeniu uchwalono z gwałtem skierowaną przeciw Czechosłowacji od wspólnoty socjalistycznej i do wzmagania wrogości wobec bratnich krajów i ich sił zbrojnych.

Właśnie w tych dniach ujawnia się istota od dawna przygotowywanego spisku przeciwko socjalistycznej Czechosłowacji. Podziemne radiostacje przekazują oświadczenia wywołujące do wystąpienia CSRS z organizacji Układu Warszawskiego.

### Denesza z Polski

## 24 rocznica wyzwolenia Rumunii

Z okazji Święta Narodowego - 24 rocznicy wyzwolenia Rumunii - Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Państwa i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wystosowały w dniu 23 bm. do Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Rady Państwa i Rady Ministrów Socjalistycznej Republiki Rumunii depeszę z pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami dla narodu rumuńskiego.

kiem określone cele: podważać podstawy socjalizmu w CSRS, rozbić czechosłowacki ruch robotniczy, rozbroić mi-

na pierwszy rzut oka nazwanymi: „Orzeł”, „Sokół” i in. Jednocześnie z tymi organizacjami, powstającymi, można

## „Izwiestia“ o kontrrewolucyjnym podziemiu w Czechosłowacji

powiedzieć o „prochów przeszłości” zaczęły pojawiać się także nowe kluby: „klub bez partyjnych”, „klub krytycznie myślących” itd.

„Działacze tych klubów - pisze Rudniew - mieli cał-

## Prezydent CSRS L. Svoboda przybył do Moskwy

Agencja TASS opublikowała następujący komunikat oficjalny o przybyciu do Moskwy prezydenta Czechosłowacji:

W dniu 23 sierpnia przy-



N/z: L. Svoboda, L. Brezniew, A. Kosygin i N. Podgorny przejeżdżają ulicami Moskwy. CAF - TASS - telefoto

był do Moskwy z przyjacielską wizytą oficjalną dla omówienia problemów, stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania, prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej Ludwik Svoboda. Wraz z prezydentem

CSRS do Związku Radzieckiego przybyli: minister obrony narodowej, generał pułkownik Martin Dzur, członek Prezydium KC KPCz, I sekretarz KC KP Słowacji, Va-

sil Bilak, członek Prezydium KC KPCz, I sekretarz Srodkowoczeskiego Komitetu Obwodowego KPCz, Jan Piller, minister sprawiedliwości (prze wodniczący Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej) Bohuslav Kucera, sekretarz KC KPCz, Alois Indra, zastępca przewodniczącego rządu CSRS członek KC KPCz Gustav Husak.

Na lotnisku udekorowanym flagami państwowymi Związku Radzieckiego i CSRS towarzyszy czechosłowackich witali: sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Brezniew, członek Biura Politycznego KC KPZR, Aleksiej Kosygin, Andriej Kirilenko, Nikołaj Podgorny, Dmitrij Polański, Michał Susłow, Aleksandr Szelepin, Giennadij Woronow, minister obrony ZSRR, Andriej Gromyko.

Przy powitaniu prezydenta Czechosłowacji kompania honorowa oddała honory wojskowe, odegrano hymny państwowe Związku Radzieckiego i CSRS.

Licznie zebrani przedstawiciele mas pracujących Moskwy zgotowali serdeczne przyjęcie prezydentowi CSRS (Dalszy ciąg na str. 3)

## Jutro 10 stron

Sopot-68

## Już w konkursie

(Od specjalnego wysłannika)

W piątek odbył się na VIII Międzynarodowym Festiwalu Piosenki tradycyjny dzień polski. Jak wszyscy miłośnicy tej imprezy wiedzą jest to koncert podczas którego zagranicznym wykonawcy śpiewają wybrane przez siebie piosenki polskie. Podobno organizatorzy festiwalu wysyłają do poszczególnych odtwórców bardzo zróżnicowany zestaw takich piosenek i starają się aby zbyt wielu piosensarzy nie otrzymało tego samego utworu.

W praktyce jest z tym nieco gorzej i taką np. „Odrę rzekę” Pallasza i Fiszera oraz „Zielonego pana” Orliwa i Młynarskiego słyszeliśmy w podwójnym, a „Zasypało na biało” Figla i Sadowskiego nawet w potrójnym wykonaniu. Konfrontacja - różnych stylów i aranżacji w tym sa-

mym utworze dla fachowców nie jest rzeczą złą, ale takie serie mogą się kiedyś znudzić festiwalowej publiczności.

W chwili gdy piszę tę relację koncert jeszcze trwa i trudno jest ocenić się o ty powanie zwycięzców, zresztą z tym ma kłopoty nawet wieloosobowe jury, które będzie obradować całą noc. Ale już teraz można powiedzieć, że wczorajsi ulubieńcy nie przestali nimi być i dzisiaj Joe Bugeja z Malty, Salome z Hiszpanii, Francois Dehuel z Monako, Ginevra Ravel z Kanady i Miki Nakasone z Japonii potwierdzili dobrą szkołę i znajomość rzemiosła w piosenkach, które do arcydzieł tej sztuki nawet w Polsce nie należą.

REMIGIUSZ SZCZĘSNOWICZ

## „Noc“ nad Katowicami

Przysłowiowe „egipskie ciemności” zapanowały w piątek o godzinie 10 rano nad Katowicami. W biurach, domach mieszkalnych i sklepach zapalono wszystkie światła. Samochody i tramwaje poruszały się w zwojnionym tempie, również przy zapalonych reflektorach. „Zaćmienie” ustąpiło po kilkunastu minutach. Jak wyjaśnił obserwator dyżurny stacji meteorologicznej w Katowicach - niezwykle zjawisko spowodowała tzw. chmura cumulonimbus w budowanej w układ chmur warstwy wycieńzonej, przesłaniającej w znacznej mierze promienie słoneczne.

### Temat: Praca ideowo-wychowawcza szkół

## Krajowa narada kuratorów okręgów szkolnych

W Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się w piątek, pod przewodnictwem wiceministra Romana Mistewicza, krajowa narada kuratorów okręgów szkolnych z udziałem pracowników okręgowych ośrodków metodycznych, przedstawicieli Wydziałów Oświaty KC PZPR, NK ZSL i CK SD, a także Związku Nauczycielstwa Polskiego i organizacji młodzieżowych. Narada poświęcona była problemom pracy ideowo-wychowawczej szkolnictwa w świetle Tez na V Zjazd partii. Referat poświęcony tym zagadnieniom wygłosił minister oświaty i szkolnictwa wyższego prof. Henryk Jabłoński.

Następnie wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego Jan Szkop omówił główne zadania w dziedzinie pracy wychowawczej oraz rolę i metody planowania w działalności wychowawczej szkół.

## Nie ustają prowokacje Izraela wobec Jordanii

Agresorzy izraelscy sprowokowali w czwartek trzykrotnie incydenty zbrojne na linii przerwania ognia między Izraelem, a Jordanią. Pierwszy incydent sprowokowany przez Izrael wyda-

rzył się wkrótce po północy ze środą na czwartek. Artyleria izraelska przez prawie godzinę ostrzeliwała obiekty na wschód od Jordanu koło miejscowości Al-Arba. Strona jordańska odpowiedziała ogniem.

Drugi incydent sprowokowały wojska izraelskie o godzinie 14 GMT nieco na północ, w strefie Manszja. Strzelanina trwała około godziny. Rzecznik armii jordańskiej powiedział, że po stronie jordańskiej nie było żadnych ofiar w ludziach. Widziano natomiast jak żołnierze izraelscy usuwali z pola bitwy siedmiu rannych w pobliżu miejscowości Tel Musa.

Trzecia wymiana ognia trwała kilka minut. Incydent wydarzył się koło miejscowości Karfar-Ruppin.

Wojska izraelskie używały przede wszystkim artylerii. Pozytywnie ostrzeliwano także przy pomocy moździerzy i karabinów maszynowych.

### W Grecji zapłonął znicz olimpijski

23 bm. w miejscowości Olimpia w Grecji odbyła się uroczystość zapalenia znicza olimpijskiego.

Na zdjęciu: główna kapłanka Maria Maschollou wręcza zapalony znicz greckiemu biegaczowi Harisowi Alvalotisi, który przeniesie go do miasta Meksyk. CAF - AP - telefoto



## Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę“

„Czas dla mas”, to tytuł artykułu Ireny Dryll, którym kontynuujemy dyskusję przedzjazdową. Ile pracujemy w porównaniu z ludnością innych krajów? Ile wolnego czasu nam przybędzie? Na te i inne pytania odpowiadamy w obszernej publikacji.

„W dziesiątym miesiącu życia Alosza był znakomicie zahartowany. Pełzał nagi po pokoju, nawet przy 10-12 stopniach ciepła”. Zamieszczamy fragment książki radzieckich pedagogów, L. i J. Nikitininów, mówiący o interesujących badaniach przeprowadzanych przez nich na własnych dzieciach.

Z Portugalii, a ściślej mówiąc z Lizbony, pisze nasz specjalny wysłannik Marek Regel. Wspomina słowa jednego z dziennikarzy - „Gdybym był malarzem, przesiadywałbym tu przez całe dni. Ale gdybym był burmistrzem Lizbony, nie dopuszczałbym do Alfamy cudzoziemców”.

26 sierpnia przypada tragiczna rocznica śmierci Sztubia AL w Powstaniu Warszawskim. Te dramatyczne dni przypomina Józef Polega.

Dużym powodzeniem cieszy się ostatnio film „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach”. W związku z nim piszemy o pierwszym locie przez Atlantyk, którego w roku 1927 dokonał Charles Lindbergh.

„Faust i kwasy”, to interesujący felieton popularnonaukowy, w którym przedstawiamy nowe koncepcje uczonych, które być może umożliwią odmłodzenie organizmów ludzkich.

Do przeczytania w pościeli, na wycieczce, lub po prostu po obiedzie (w żadnym jednak razie przed snem!) polecamy nową wielką mroźną krew w żyłach - „Stacja widmo”.

Ponadto w numerze m. in. ciekawostki, fraszki, rozrywki umysłowe, moda. Jest co czytać! „PANORAMA” OD JUTRA RANO W KIOSKACH „RUCHU”.



# Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

W nocy z 22 na 23 bm. odbyło się w Nowym Jorku nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Zwołane na żądanie 7 państw zachodnich z USA na czele dla rozpatrzenia sytuacji w Czechosłowacji.

W posiedzeniu tym, obok członków rady, uczestniczyli na własne żądanie przedstawiciele Polski i Bułgarii. W ciągu pierwszych kilkunastu minut obrad, na sali znajdowali się również przedstawiciele czechosłowackiej delegacji przy ONZ, którzy po złożeniu krótkiego oświadczenia opuścili salę i nie brali udziału w dalszym ciągu posiedzenia.

Delegacje państw zachodnich, w szczególności zaś delegacja USA pod przewodnictwem ambasadora Balla, chciały za wszelką cenę doprowadzić do jak najszybszego uchwalenia prowokacyjnej rezolucji potępiającej kraje socjalistyczne. Dla osiągnięcia tego celu przedstawiciel USA nie cofnął się przed zastosowaniem całego arsenału oszczerstw, nacisków oraz sztuczek proceduralnych, mających uniemożliwić delegatom krajów socjalistycznych przedstawienie swojego punktu widzenia. Należy też dodać, że posiedzenie odbyło się pomimo protestów przedstawicieli stałego członka rady — ZSRR i niestałego członka rady obecnej kadencji — Węgier. Przed rozpoczęciem obrad delegacji obu tych krajów oświadczyły, że Rada Bezpieczeństwa omawia wydarzenia czechosłowackie nielegalnie, gdyż są to sprawy wewnętrzne CSRS.

W toku nocnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa z 22 na 23 bm. zabrał głos chargé d'affaires misji PRL przy ONZ, dr L. Kasprzak. Stwierdził on, że posiedzenie to poświęcone omówieniu wydarzeń w Czechosłowacji zwołane zostało na żądanie państw członkowskich NATO, które pragną wykorzystywać każdą okazję i pretekst, by ożywić ducha zimnej wojny i odwrócić uwagę opinii światowej od ich haniebnej polityki w Wietnamie na Bliskim Wschodzie, w Rodezji i w wielu innych rejonach świata.

Przeciwko krajom socjalistycznym, w tym przeciwko Polsce rozwinęto kampanie kłamstw i oszczerstw a w toku posiedzenia Rady wygłosiła się długie trydnie oszczerczych przemówień, zadając w nich kłam oczywistym i znanym całemu światu faktom. Świat wie bowiem, że polityka krajów socjalistycznych, w tym polityka rządu polskiego, ma jako podstawowy cel umocnienie światowego pokoju i odprężenie sytuacji na arenie międzynarodowej. Polska wystąpiła z szeregiem powszechnie znanych inicjatyw pokojowych i prowadzi politykę przyjaźni i współpracy z wszystkimi pragnącymi pokojowi narodami.

Wiadomo jest jednak, że Polska i inne kraje socjalistyczne nie mogły przyglądać się biernie próbom zmiany obecnego status quo w naszej części Europy. Próby te zagrażały nie tylko bezpieczeństwu naszych krajów, lecz zagrażały pokojowi i bezpieczeństwu Europy i świata. Zagrożenie ustroju socjalistycznego w Czechosłowacji zagrażało bezpośrednio wszystkim krajom — uczestnikom Układu Warszawskiego.

Akcja podjęta w Czechosłowacji nastąpiła na wyraźne żądanie sił patriotycznych i postępowych w tym kraju. Akcja ta nie jest w najmniejszej mierze skierowana przeciwko naszym przyjaźniom z Czechami i Słowakami. Nie jest ona też skierowana przeciwko jakemukolwiek innemu państwu. Celem jej jest zapewnienie bezpieczeństwa w tym rejonie naszego kontynentu i umocnienie pokoju w Europie.

Akcja ta skierowana jest na tomiast przeciwko siłom reakcji i zachodniomocnym odwetowcom znajdującym jak to teraz ujawnia się ze szczególnością, w Węgry, w bloku państw NATO. Takie to siły pragną osłabienia Układu Warszawskiego i te władze siły podjęły obecną oszczerczą kampanię przeciwko naszym krajom. Kampania ta zatrąca atmosferę na świecie, wstrzymuje normalną pracę ONZ i osłabia możliwości współpracy krajów o różnych ustrojach społecznych.

Nasz kraj w wyniku minionej wojny poniósł niepowetowane straty. 6 mln obywateli polskich poległo na frontach lub zostało zamordowanych przez hitlerowski okupant. Zniszczeniu uległo 38 procent naszego majątku narodowego. Polska w tej sytuacji ma podstawy by być szczególnie wyczulona na wszelkie niebezpieczeństwa, a polityka odwetowców krocząca drogą wodząca i kroczenia do nowego nieszczęścia i nowej katastrofy wojennej. Jesteśmy więc tak jak i pozostałe państwa socjalistyczne — członkami Układu Warszawskiego i Czecho-słowacji, gotowi bronić naszych wspólnych interesów i nie dopuścić do tego, by ktoś kolwiek wyrwał Czechosłowację ze wspólnoty krajów socjalistycznych.

## Rozszerzone plenium ZO ZZ Chemików

### Zobowiązania przedjazdowe Rezolucja w sprawie Czechnosłowacji

Wczoraj odbyło się posiedzenie plenarne Zarządu Okręgu ZZ Chemików, drugie z cyklu poświęconych omówieniu Tez na V Zjazd PZPR. Podczas poprzedniego, które odbyło się 9 bm., przedyskutowano zadania dla organizacji chemików w aspekcie sytuacji gospodarczej kraju.

Wczoraj zaś omówiono sytuację w kraju i na świecie w świetle Tez Zjazdowych. W posiedzeniu uczestniczyli także przewodniczący rad zakładowych i robotniczych, sekretarze ekonomiczni KZ PZPR oraz aktywni polityczno-gospodarczy, reprezentujący ok. 40-tysięczną rzeszę pracowników przemysłów chemicznego, szklarskiego i papierniczego Łodzi i województwa.

Założki zakładów tych branż podzieli zobowiązania zjazdowe wartości (łącznie z dodatkowymi) ok. 115 mln zł, z czego zobowiązania produkcyjne stanowią ok. 80 proc. W wyniku ich realizacji przekroczono w I półroczu planowaną wydajność pracy o 2,4 proc., przy niepełnym zatrudnieniu.

Podczas wczorajszego plenium jego uczestnicy, dyskutując o aktualnej sytuacji politycznej w kraju i na świecie, podjęli rezolucję, w której czytamy m. in.: „Wydarzenia w Czechosłowacji naruszają żywotne interesy Polski, Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych, interesy bezpieczeństwa państw wspólnoty socjalistycznej. Z powagą i zrozu-mieniem przyjął nasz aktwy dezyzje 5 rządów krajów członkowskich Układu Warszawskiego w sprawie udzielenia pomocy narodom bratniej Republiki Czechosłowackiej w obronie i ugruntowaniu zdobyczy socjalizmu”. (jp)

## W obronie kontrewolucjonistów

# Bezczelna kampania propagandowa ośrodków imperialistycznych w USA i NRF

Komentator polityczny „Prawdy” Jurij Żukow, pisze w numerze piątkowym dziennika: „Im bardziej beczelnie poczynają sobie w Pradze kontrewolucjoniści, którzy odzuli osławioną maskę „humanitaryzmu” i „demokracji”, im częściej uciekają się do dywersji i używają schowaną przedmiotem przeciwko patriotom czechosłowackim i wojskom bratnich krajów, które pośpieszyły im na pomoc — tym aktywniej bronią ich zagraniczne siły imperialistyczne.

Należało się tego spodziewać. Tylko ludzie beznadziejnie naiwni lub też ludzie, którzy stracili wszelką świadomość klasową mogli myśleć, że agenci imperialistyczni, którzy do czasu usiłowali się podsywać pod ludzi uczciwych, pracujących zgodnie z uchwałami styczniowego Plenum KC KPČZ — nad umocnieniem podstaw socjalizmu i rozwojem demokracji socjalistycznej, że ci agenci nawrócą się i przeksztalą w bojowników o socjalizm.

Obecnie panowie ci stają przed całym światem we własnym świetle i naród Czechosłowacji bez wątplenia będzie ich umiał do końca zde-maskować oraz unieszkodliwić. Tym większy niepokój i trwogę przeżywają imperialiści widząc, że nie udaje się realizacja ich podstępnych planów. Myśleli przecież, że chyttrze zamaskowane kontrewolucji uda się w sposób niewidoczny podważyć podstawy socjalizmu w CSRS, uspić czujność komunistów, spróbować zagarnąć kluczowe stanowiska w aparacie partyjnym i państwowym, a następnie wprowadzić znów Czechosłowację do obozu kapitalistycznego.

Wiadomości napływające z Pragi świadczą dobitnie, że elementy antysocjalistyczne przygotowały się z wczesną i starannie do dwóch wariantów walki: do tak zwanego „cichego” wariantu przeniknięcia do punktów dyspozy-

cyjnych w kraju oraz do wariantu drugiego — drogi przemocy.

Nie jest przypadkiem, że w owym czasie kontrewolucjoniści tak szeroko wykorzystywali radio, telewizję i propagandę. W ich posiadaniu znalazły się przygotowane przednio, nikomu nie znane tajne nadajniki, maszyny drukarskie, zapasy papieru, sieć nielegalnego kolportażu itd. Fakty świadczą, że zgro-madzono również broń.

Oczywiście, zdrowe, patriotyczne siły Czechosłowacji, które stanęły w obliczu takiego położenia, potrafią zachować porządek we własnym domu. Bratnie kraje socjalistyczne, działające zgodnie ze wspólnym zobowiązaniem podjętym w Bratysławie, pomogą im w tym. Jednakże, działalność kontrewolucjonistów na razie jeszcze trwa, mimo że jest skazana na fiasko.

„Atlantyckie” stolice zdają sobie sprawę, że agencja imperialistów, która ujawniła obecnie swe prawdziwe oblicze, dozna miszdrzącej porażki. Jednakże ośrodkie te chciałyby przynajmniej wyciągnąć z powstałej sytuacji jakiś zysk polityczny, rozwinięty na skalę najszerszą kampanię w obronie kontrewolucjonistów praskich. Stawiają na to, że niektórzy ludzie pozbawieni rzetelnej informacji, są zdezorientowani potwornymi oszczerstwami głoszonymi obecnie za pośrednictwem nielegalnych nadajników radiowych. Może polską taką przyjętę...

Popatrzenie jakież to pstre „światie przymierze” w obronie kontrewolucjonistów czechosłowackich kształtuje się obecnie na Zachodzie! Najbardziej aktywne, jak należało oczekiwać, okazali się politycy zachodniomocni, przy czym w rolach głównych występują tacy osobnicy, jak pan Strauss, znany wystarczająco z „demokratyzmu”, nawet we śnie widzi on krwa-we stłumienie komunizmu.

Lekcje „demokracji” i „tolerancji” usiłują aplikować obecnie bojownikom o sprawę socjalizmu również inni strażnicy interesów imperializmu; w rodzaju pewnych czolowych polityków USA i Anglii, premiera australijskiego Johna Gortona, słynnego z wystąpienia w obronie nikczemnej wojny amerykańskiej w Wietnamie, dukał posyła na śmierć młodzież Australii, czy też w rodzaju faszystowskiego dyktatora paragwajskiego Stroessnera, którego przedstawił w ONZ przyrzucił się do grupy krajów — członków NATO, występując wraz z nimi i wysuwając w Radzie Bezpieczeństwa oszczercze oskarżenia pod postacią „problemu czechosłowackiego”.

Chórem tym dyryguje, jak należało oczekiwać, rada Paktu Atlantyckiego. Zebrala się ona 21 sierpnia w Brukseli; amerykańska Agencja UPI podkreśliła w sposób symptomatyczny, że „wydarzenia w Czechosłowacji były głównym punktem porządku dziennego”. Właśnie tam opracowano plan kampanii politycznej przeciwko krajom socjalistycznym, która weszła kilka godzin później przedstawiciele USA i ich sojusznicy w ONZ.

Ciekawa zbieżność: prawie równocześnie w tym samym duchu i z tych samych pozycji wystąpił przeciwko krajom socjalistycznym członek Rady Generalnej Mię-

dzynarodówki Socjalistycznej zgrupowani w Kopenhadze, wśród nich były wicepremier włoski Nenni, który specjalnie w tym celu pośpieszył z Rzymu i podobni politykierzy.

Zdumiewający przejaw solidarności, o którym tak lubią pogadać pewni przywódcy partii socjalistycznych! Z kim jednak się solidaryzują i w jakiej sprawie? Fakty dostarczają odpowiedzi: jest to solidarność z imperialistami z NATO w zgodnych próbach zachwiania i podważenia podstaw socjalizmu.

Historia w jakimś sensie się powtarza: tak samo mniej więcej kształtowała się sytuacja w 1956 roku, kiedy wojska radzieckie pomagały nieznacznym komunistom węgierskim w okieśnaniu rozpętanych sił kontrewolucji. Oczywiście, fakty, o których mowa wyżej, nie mogą nikogo zadziwić. Pomagają one jedynie lepiej dojrzeć mechanikę walki klasowej w świecie współczesnym.

Bratnie partie mas pracujących, postępową opinią publiczną wielu krajów wyraża solidarność i poparcie dla posunięć Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych, które udzieliły pomocy narodowi czechosłowackiemu w walce z reakcją wewnętrzną i zagraniczną siłami imperialistycznymi. Jednakże w ostatnich dniach wyszły na jaw również takie fakty, które nie trudno zrozumieć. Mowa o niekonsekwentnej, rzecz można powiedzieć, kłamliwej działalności działaczy niektórych partii komunistycznych żywiących nieufność do poczyną-zdrowych sił Czechosłowacji i bratnich krajów, a jednocześnie zdradzających niewyrozumiałe niezrozumienie groźby, którą stanowią dla sprawy socjalizmu aktywizacja sił kontrewolucyjnych w Pradze.

Czyż nie dowodzi to, że niektórzy nasi przyjaciele za granicą, wyraźnie zdezorientowani propagandą imperialistyczną, nie pojęli istoty powstałej sytuacji i spieszają natychmiast wyrazić dezaprobate dla posunięć krajów socjalistycznych wykonujących zobowiązania powzięte w Bratysławie?

Naszych przyjaciół powinien zaniepokoić fakt, że 22 sierpnia dziennik „New York Times”, który poświęcił wydawnictwom w Czechosłowacji 7 stron, złośliwie „pogratulował” — w beczelnym chuli-gańskim artykule, rójącym się od obelg pod adresem krajów socjalistycznych oraz ich wielkich idealistów — tym działaczom komunistycznym, którzy mówiąc słowami artykułu, „wystąpili przeciwko krajom socjalistycznym”, udzielając Czechosłowacji natychmiastowej pomocy na prośbę jej działaczy partyjnych i państwowych.

Należy powiedzieć, że wielce partii, w tym Partia Pracujących Wietnamu, stojąca w pierwszym szeregu walki antyimperialistycznej, potrafiła od razu określić gdzie są wrogowie, a gdzie przyjaciele i oraz słusznie ocenić pod względem politycznym wydarzenia w Czechosłowacji.

Wszyscy ludzie walczący o pokój i socjalizm, przede wszystkim zaś komunisci, mają wspólnego wroga: imperia-lizm. Mają wspólny cel: walkę i zwycięstwo nad tym wrogiem. Mają wspólny obowiązek: nieugięta rewolucyjną solidarność w walce.

Na takim stanowisku my, komunisci, стоимy. Od tego nie odstąpimy. Z tym zwyciężymy.

## Artykuł „Izwestii”

(A) Dokończenie ze str. 1 stanęli tacy ludzie, jak stary faszysta Brodzki, były burżuazyjny generał Paleček, skazał swego czasu za spiegotstwo agencji wywiadu imperialistycznego Rambousek, Czech i inni. Wszyscy oni są zdeklarowanymi i zaciekleymi wrogami socjalizmu”.

„Filie tego klubu pojawiły się nawet w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie. Werbowało do nich czechosłowackich emigrantów spośród przestępców politycznych, re-negatów, zdradzących ojczyznę i innych metów”.

„Nie pozostawał w tyle w swej wrogi antykomunistycznej i antyradzieckiej działalności także i „klub zaangażowanych bezpartyjnych” — pisze dalej Rudniew. Przywódcy tego klubu tworzyli swe filie w zakładach pracy i różnych organizacjach.

Na czele tego klubu — pisze autor — stoi jeden z najbardziej reakcyjnych działaczy, zażarty wróg socjalizmu i, Svitak, pracujący w Akademii Nauk CSRS. Jego współpracownikami byli Rybaček, Musil i Klementiev — agenci międzynarodowej organizacji syjonistycznej „Joit”.

Ostateczne cele kierownictwa klubu bezpartyjnych ma być różniły się od celów działaczy z „klubu-31” — czytamy w artykule. — Likwidacja Komunistycznej Partii Czechosłowacji i zdobycie socjalistycznych w kraju, przywrócenie burżuazyjnej republiki typu masarykowskiego — oto do czego dążyli owi „obrońcy socjalizmu”.

Autor artykułu stwierdza dalej, że w sytuacji jaka wytworzyła się w ciągu ostatnich tygodni w Czechosłowacji, podnieśli głowę także i byli liderzy czechosłowackiej partii socjal-demokratycznej, która przestała istnieć w 1948 roku.

„Starając się rozbić szeregi klasy robotniczej — pisze Rudniew — liderzy tej partii rozwinięli aktywną działalność przeciwko komunistom Czechosłowacji i na wszystkie sposoby reklamowali ustrój burżuazyjny. W swej wyrotowej działalności nie gardzili żadnymi środkami, tworzyli podziemne komitety partii w zakładach pracy, rozpowszechniali swe tajne plany likwidacji KPČZ”.

„Coraz bardziej beczelne wystąpienia antykomunistycznych, antysocjalistycznych sił w Czechosłowacji — zauważa autor — stwarzały zagrożenie dla socjalistycznego ustroju w Czechosłowacji. Nieprzypadkowo występując pod hasłem „ustanowienia konserwatywów z organów władzy państwowej”, reakcjonicy z różnych klubów i organizacji zaczęli wysuwać żądanie przeprowadzenia przedterminowych wyborów do Zarządzenia Narodowego. Liczyli oni na doprowadzenie do porażki KPČZ w wyborach i w gruncie rzeczy przygotowywali się do dokonania przewrotu kontrewolucyjnego”.

„Pomoc, udzielona ostatnio socjalistycznej Czechosłowacji — wkrócenie do tego kraju oddziałów wojskowych sojuszników krajów socjalistycznych — budnym planom międzynarodowej i wewnętrznej czechosłowackiej reakcji” — czytamy w zakończeniu artykułu.

## ★ Oddziały partyzantów na ulicach Da Nang ★ Atak na 50 miast

# Walki w Wietnamie pld.

Agencja Reutera pisząc o walkach jakie toczyły się w południowym Wietnamie w piątek, stwierdza, że partyzan-

ci południowowietnamski przy puścili atak na przeszło 50 miast i obiektów wojskowych. Rakietami i pociskami z moździerzami ostrzeliwano różne cele, głównie w prowincjach północnych.

Jak donosi Agencja France Presse partyzanci szturmują Da Nang, miasto — bazę wojsk amerykańskich. W nocy z czwartku na piątek kilka oddziałów partyzanckich przedarło się do miasta.

## Transplantacja serca

Lekarze szpitala przy Uniwersytecie Stanford (stan Kalifornia) pod kierownictwem prof. Normana Shumwaya dokonali w piątek nowej operacji przeszczepienia serca.

## SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

### Dziś derby łódzkie

# LKS gra ze Startem

Nadszedł dzień łódzkiej „świętej wojny”. Dziś o godz. 16.30 na murawie boiska przy Al. Unii 2 wyjdą zespoły lokalnych rywali LKS i Start, by rozegrać pojedynek o punkty mistrzowskie II ligi.

### Gramy w badmintonie

Jutro, w niedzielę, w łódzkich ośrodkach wycieczki oświatowego rozegrana zostanie ostatnia runda masowego turnieju badmintonu, organizowanego tradycyjnie już przez redakcję „Dziennika Łódzkiego”, WKZZ i TKKF. Do tej pory mimo nie najlepszej pogody w turnieju wzięło udział ponad 2 tys. łodzian.

Kolejnymi finalistami naszego turnieju zostali: panie B. Piónek i W. Łysiak, oraz panowie Z. Starzyński i J. Romanowicz. 11 bm. w naszym turnieju wzięło udział 180 osób, a 18 bm. — 154 osoby. (m)

## Hokej na igrasce

Dziś i jutro łaskarce łódzkiego Budowlanych rozegrają na własnym terenie dwa mecze o mistrzostwo I ligi.

Dziś o godz. 15.30 łódzianie spotkają się z Grunwaldem Poznania, a jutro o godz. 11 z poznańskim Lechem.

Oba mecze odbędą się na boisku przy ul. Letniej 4. (m)

O jedno możemy się nie obawiać w tym meczu, o ambicje zawodników obydwu zespołów. Prestiżowy charakter spotkania wywołał na pewno u jego aktorów ogromną chęć zwycięstwa i tym samym podbudowania nadszarpniętego kredytu u łódzkiej publiczności. Ewentualny zwycięzca meczu LKS — Start przełączy na swoją stronę kibiców drużyny przeciwej, co nie pewno dla obu drużyn jest ważkim argumentem.

Mamy jednak pewne obawy co do stylu gry w tym spotkaniu. Jego waga może ujemnie wpłynąć na widowiskowość spektaklu, spodziewać się można gry bardzo zdecydowanej, nerwowej, a co za tym idzie niezbyt ładnej. Obyśmy się mylili.

### SKŁADY OBU ZESPOŁÓW

LKS. Trener L. Jezierski skład swojej drużyny ustalił tuż przed meczem. Jak nas poinformował w rozmowie telefonicznej jedynastka zostanie wybrana spośród następujących zawodników: Wileziński, rez. Osówniak — Lu bański lub Haren, Gutowski, Szadkowski, Szefer — Studniór, Suski — Kaczmarek, Sadek, Nowosielski, Stachura ew. Korzeniowski i Gapiński.

Start. Dyrektor tego klubu S. Gabrys podał nam skład, ustalony przez trenera J. Nikła po wczorajszym treningu: Kuś, rez. Grzeszczak — Sobolewski, Czop, Pawłowski, Szwałowski — Karasiński, Gruszka — Kowenicki, Zebel, Świeńniak, Beniger. W rezerwie: Rzepecki i Stępiowski. (ms)

Dnia 22 sierpnia 1968 roku zmarł

**Stefan Wojtak**

były długoletni i sumienny pracownik Klucza PGR Zakłady Ogrodnicze w Łodzi.

ZONIE i RODZINIE Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEŻY

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 65, nasza najukochańsza Matka i Zona

**Helena Jużak**

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 sierpnia br., o godz. 12 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pograżona w głębokim smutku RODZINA



# Lekarstwo na buble...

Rozumieją to wszystko doskonale łódzkie zakłady czesankowe, które swoje przygotowania do „Dnia X”, tj. momentu wprowadzenia metody „DO-RO” — zaczęły od rozwiązywania nabrzmiałych problemów socjalnych załóg, przeprowadzenia — przy ścisłym udziale robotników — analizy stanowisk roboczych w celu usunięcia usterek organizacyjnych — inaczej ułożony surowiec, lepsze narzędzia, światło z innej strony itp. Poważniejsze bolączki pomoga usunąć spore nakłady inwestycyjne, dzięki którym łódzka „czesanka” rozbudowę się i ukończyła z roku na rok.

Chcemy zaszczyć w naszych pracownikach, nawet w tych, których praca nie ma

na pozór wpływu na jakość naszego finalnego produktu — ambicję i potrzebę dobrej roboty — mówi dyr. Łódzkiej Zakładów Przemysłu Włókiennego — K. Spiewak. Jak najmniej mowy o gatunku i procentach — po prostu — dobra robota, na każdym najmniejszym stanowisku. Dopiero później powiemy załóżce — widzicie mamy tyle ton lepszej przędzy więcej, tyle, a tyle przybyło złotych do funduszu zakładowego na nagrody, premie, wycieczki, wczasy...

Zanim jednak będzie można podsumować wyniki kolejnych etapów stosowania metody „DO-RO”, zanim najlepszym pracownikom wręczy się nagrody, dyplomy i upominki, przyszłe wzorowe zakłady czeka jesz-

cze wiele problemów do rozwiązania. Jednym z nich jest np. konieczność odbudowania rangi i funkcji mistrza, którego doświadczenie i autorytet zaginęły ostatnio na pokładzie drabiny stanowisk oddzielających robotnika od administracyjnej „góry”. Innym ciekawym zagadnieniem, związanym z przechodzeniem na samokontrolę, jako formę sprawdzenia jakości w metodzie „DO-RO” — jest problem reorganizacji dotychczasowego systemu kontroli technicznej, podnoszenia kultury technicznej i kwalifikacji robotników. Do tych tematów powrócimy już jednak w oddzielnych materiałach.

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

## Odezwa pięciu rządów państw socjalistycznych

(Dokończenie ze str. 1)

Wrogowie rozpętali nagonkę na kadry oddane sprawie socjalizmu. Podważali podstwy legalności i praworządności, brutalnie odsuwali od udziału w życiu politycznym kraju świadomych robotników i chłopów. Prześladowali uczciwą inteligencję, która nie chciała uczestniczyć w działaniach skierowanych przeciw ludowi. Łamiąc socjalistyczne ustawy, siły kontrrewolucyjne utworzyły własne organizacje, przygotowały się do zagarnięcia władzy. Wszystko to było maskowane demagogiczną frazeologią o demokracji! Wierzymy, że nie wprowadzi to w błąd narodu czeskosłowackiego, odanego ideałom socjalistycznej demokracji. Prawdziwą wolność i demokrację można zapewnić tylko na drodze umacniania kierowniczej roli klasy robotniczej i jej awangardy — okrytej chwałą Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Takie właśnie cele przyświecały stycznemu Plenum KC KPČZ, które zapoczątkowało naprawę błędów popełnionych w przeszłości. Nasze partie i narody poparły służące dążenia, zmierzające do umocnienia i dalszego doskonalenia socjalistycznej demokracji.

Jednakże w ostatnich miesiącach antysocjalistyczne siły, zreszczeni się maskując, zaczęły podważać podstwy socjalizmu. Wiele osób, które przodowały do państwowe go i partyjnego kierownictwa Czechosłowacji w słońcu rzeczy osławionej, pomagając tym samym kontrrewolucji w skupieniu sił do końcowego etapu walki o zdobycie władzy.

Na radziecko - czeskosłowackim spotkaniu w Czernej nad Cisą oraz na bratysławskiej naradzie partii komunistycznych robotniczych przedstawiciele Czechosłowacji zapewniali, że zamierzają stać na straży interesów ludu pracującego i zahamować działalność reakcji, zmierzającą do odważenia socjalizmu. Obiecali też umacnianie jednolitości Czechosłowacji i bratnich krajów socjalistycznych.

Jednakże zapewnienia te i zobowiązania nie zostały spełnione, co jeszcze bardziej zachęciło siły antysocjalistyczne i ich zagranicznych protektorów do wzmożenia wrogiej działalności. Wrogowie gotowi byli wtargnąć kraj w chaos, złożyć wolność i niezależność ojczyzny w ofierze swoim ciastym, egoistycznym celom. Kontrrewolucjoniści liczyli na to, że w skomplikowanej i napiętej sytuacji międzynarodowej, wywołanej agresywnymi poczynaniami amerykańskiego imperiaizmu, a zwłaszcza aktywnością sił odwrótowych w Niemczech zachod-

nych, uda im się wyrwać Czechosłowację ze wspólnoty państw socjalistycznych. Próbnie to nadzieje. Państwa socjalistyczne dysponują dostateczną siłą, aby uchronić bratni kraj i obronić sprawę socjalizmu.

Drodzy przyjaciele! Dzisiaj przybyli wam z pomocą wasi bracia klasowi. Przybyli oni do was nie po to, żeby mieszać się do waszych spraw wewnętrznych, lecz po to, żeby z wami stawić czoło kontrrewolucji, obronić sprawę socjalizmu i zażegnać niebezpieczeństwo grożące suwerenności, niepodległości i bezpieczeństwu waszej ojczyzny.

Wojska bratnich krajów socjalistycznych przybyły do was, aby nikt nie mógł pozbawić was wolności, zdobytej we wspólnym z nami walce z faszyzmem, aby nikt nie mógł przeszkodzić wam w kroczeniu świetlaną drogą socjalizmu. Wojska te opuszczają wasze terytorium z chwałą, gdy usunięte zostanie niebezpieczeństwo zagrażające wolności i niepodległości Czechosłowacji.

Wierzymy, że jedność i zespolenie bratnich narodów socjalistycznej wspólnoty triumfuje nad knowaniami wrogów.

Niech żyje socjalistyczna Czechosłowacja!

Niech żyje przyjaźń i braterstwo narodów krajów socjalistycznych!

- Rada Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii
- Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej
- Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
- Rada Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej
- Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

## Prezydent L. Svoboda przybył do Moskwy

(Dokończenie ze str. 1)

I innym towarzyszą czechosłowackim, którzy wraz z nim przybyli.

Z lotniska prezydent Ludwik Svoboda udał się do oddanej do jego dyspozycji rezydencji na Kremlu. W samochodzie jechali wraz z nim Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kosygin.

W drodze na Kreml dostojnych gości z zaprzyjaźnionej socjalistycznej Czechosłowacji serdecznie witali mieszkańcy Moskwy.

Pionierzy i młodzież szkolna wręcali Ludwikowi Svobodzie i innym działaczom Czechosłowacji bukiety czerwonych goździków. Znajdujący się na lotnisku mieszkańcy Moskwy serdecznie witali prezydenta CSRS i towarzyszące mu osoby. Wzno szono okrzyki: „Niech żyje przyjaźń radziecko-czechosłowacka!”, „Niech żyje prezydent Svoboda!”, „Przyjaźń, pokój!”. Prezydent serdecznie odpowiadał na powitania mieszkańców Moskwy.

Wzdłuż drogi z lotniska do Moskwy i na ulicach prowadzących na Kreml Ludwika Svobodę i czechosłowackich działaczy partyjnych i państwowych witali dziesiątki tysięcy mieszkańców Moskwy.

Trzymali oni w rękach bukiety kwiatów oraz chorągiewki o barwach radzieckich i czechosłowackich. Wiele osób przyszło z transparentami, na których widniały napisy: „Niech żyje jedność i zespolenie krajów wspólnoty socjalistycznej!”, „Popieramy i aprobujemy politykę KPZR!”, „Przyjaźń radziecko-czechosłowacka po wieczne czasy!”.

Agencja TASS opublikowała następujący komunikat:

W dniu 23 sierpnia rozpoczęły się w Moskwie rozmowy między delegacją Czechosłowacji z prezydentem CSRS Ludwikiem Svobodą na czele i przywódcami KPZR i rządu radzieckiego. Rozmowy przebiegają w szeregowej partyjnej atmosferze. Rozmowy będą kontynuowane 24 sierpnia rano.

## Rozmowa z Teresą Tutinas

### Między Opolem a Innsbrikiem

— Pani Tereso, zaczynajmy od tego „między”, kiedy telewizjowiście, którzy w dniach Opola słuchali jak pani śpiewała „Po ten kwiat czerwony” i „Jak cię miły zatrzymał”, na pewien czas traciła z paniami kontakt „audiowizualny”. Co pani wówczas robi, gdzie można pani posłuchać?

— Od stycznia zeszłego roku, po ukończeniu wrocławskiej PWSM mieszkam w Warszawie. Dysponuje mną między innymi Stołeczna „Estrada”. Ostatnio występuję w zabawnym programie „Show na Gnojnej” śpiewając piosenki w rodzaju „Przyjdź kochanku mój”. Do tego trochę pantomimy w scenach zbiorowych, co daje człowiekowi przywykłemu raczej do mikrofonu sporo frajdy. Jeszcze też po kraju i śpiewam z orkiestrami symfonicznymi. To również ciekawy rozdział mojej pracy.

— No tak, bo pani nagranie w radio, czy na płytach towarzyszą raczej mniejsze zespoły rozrywkowe.

— Skoro o płytach mowa: po pierwszej „czwórce” nagrałam pierwszą własną płytę długogrającą „Jak cię miły zatrzymał”.

— Ta piosenka jest pani wielkim sukcesem. Czy będzie ją pani śpiewać w Sopocie?

— Niestety. Ani „Po ten kwiat czerwony”, bo ma ją prezentować Urszula Sipińska.

— A pani plany?

— Biorę udział w międzynarodowej imprezie „Bulwary naszych siołic” — wybrałam Polskę, NRD i Węgry. Potem udział w Festiwalu Piosenki w Innsbriku, gdzie mam reprezentować barwy polskie.

— Pani Tereso, jak się to mówi, na naszych oczach przekształciła się pani z piosenkarki studenckiej w piosenkarkę zawodową. Czy jest pani zadowolona z wyboru tego zawodu?

— Niektórzy mi go trochę odradzali, ale po studiach wekalnych cóż innego mi zostało? Opera, z jej gigantycznymi librettami? Piosenkarstwo jest naprawdę nietłumaczącym zawodem. Tu nie obowiązuje normalny kalendarz z czerwonymi kartkami, lecz niestara dyspozycyjność. Nagrodą jest serdeczna, ciepła publiczność...

— I chyba festiwalowe laury?

— Tak się przedziwianie składa, że szczęśliwie bywały dla mnie jak dotąd lata partyzty w Opolu, od 1964 roku. W dwa lata później śpiewałam Osieckiej „Na całych jeziorach...”

— Nie chce pani chyba powiedzieć, że opuściła przyśły festiwal?

— Za wcześniej jeszcze o tym mówić. Na razie czekają mnie nagrania w radio, próby, występ w warszawskim „Eustolu”...

— Chyba jakiś odpoczynek?

— Chce wyjechać trochę nad jeziora na ziemię lubu-



ską. Tam jest bardzo pięknie.

— A kiedy zobaczymy panią na małym ekranie?

— Dokładnie nie wiem, ale niedawno w Nieporęcie Telewizja NRD kręciła muzyczny film „Stolice wielkich miast”, w którym miałam przyjemność wystąpić...

— To znaczy, że wzbogaciła pani swe emploty w charakterze filmowej gwiazdy? Ale zanim film wejdzie na ekrany, pozostanie nam tylko kontakt radiowo-płytowy.

Zyczymy udanego urlopu.  
Rozmawiała:  
IRENA SOLIŃSKA

## dzien poprzedni Temida

### Pomyłka listonosza

ZĄYWNA jejność zastadająca na ławie oskarżonych nie może, lub raczej nie chce zrozumieć pytania sądu.

Za co ona tu ma odpowiadać. Przecież to „listonosz się pomylił”.

Sąd przyjął do wiadomości fakt o pomyłce listonosza, który list zaadresowany do Janiny S. ułożył do skrzynki Janiny T., ale... czy rzeczywisty rzecz tylko w pomyłce?

— Kiedy oskarżona orientowała się, że list nie dla niej jest przeznaczony? — chce wiedzieć przewodniczący kompletu sędziowskiego.

Odpowiedź Janiny T. jest niejasna. Raz twierdzi, że zaraz po przeczytaniu pierwszych słów, innym razem, że w ogóle listu... nie czytała.

Z materiału dowodowego wynika jednak niezbicie, że oskarżona znała doskonale treść listu (dzieliła się nią z sąsiadkami), którego nie oddała adresatce, choć wiedziała, że jest on przeznaczony dla Janiny S. Zorientowała się też, że za zawarte w nim wiadomości Janina S. czeka z niecierpliwością...

Pełnomocnik poszkodowanej mówi o tym, jako o niezdrówiej ciekawości, sama Janina S. określiła postępowanie swej sąsiadki mianem mądziej złośliwości, zaś sąd dopatrywał się w nim znamion przestępstwa naruszenia tajemnicy korespondencji i skazał Janinę T. na 6 miesięcy aresztu, zanieiszając jej warunkowo wykonanie tej kary na okres lat dwóch.

TAJEMNICA KORESPONDENCJI — także i tej jak najbardziej prywatnej — jest (o czym pisaliśmy już niejednokrotnie) chroniona przez prawo. A winni jej naruszenia są z mocy tego prawa ścigani i karani.

Traktujący o tym art. 253 k.k. mówi m. in. wyraźnie, że ten „kto bez uprzedzenia otwiera zamknięte pismo, dla niego nie przewidziane, albo przynuszcza sobie lub niszczy cudzą korespondencję, zanim adresat się z nią zapoznał... podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny”.

Projektodawcy nowego kodeksu karnego nie zmieniają treści tego artykułu, którego zamianę zagrożenie jest karą pozbawienia wolności do lat 2. ograniczenia wolności) lub karą grzywny.

JANINA T. przyjęła wyrok spokojnie, ale po wyjściu z sądu dała upust swemu oburzeniu. Bo jakże to — twierdziła — taka kara za jeden list do młodej dziewczyny...

A talca. Kronika sądowa notuje również przypadek kornej odpowiedzialności rodziców otwierających (a zdarza się i niszczących) korespondencje adresowaną do ich dorosłych dzieci.

Znam przypadek, kiedy nadmierna ciekawość pewnej teściowej notorycznie otwierającej listy adresowane do zięcia, stała się przyczyną rozwodu młodego małżeństwa. Choć w listach nie było nic, co zięć chciałby ukryć przed żoną. Nie mógł ich jednak żonie okazać, gdyż teściowa zniszczyła je i... tendencyjnie wypaczyła ich treść.

I ona — podobnie jak Janina T. — nie mogła zrozumieć sądowego wyroku, skazującego ją z mocy art. 253 na karę 6 miesięcy aresztu. Nie dotarła do niej prawda o ochronie tajemnicy korespondencji. „Bo to przecież — usiłowała się tłumaczyć — były listy do zięcia, w rodzinie...”

JAKO ANEGDOTE opowiada się w sądowych kuarach przypadek, kiedy to pewien młody człowiek, podejrzewając, że gospodyni otwiera i czyta adresowane do niego listy, zastosował mały podstęp. Przy świadkach napisał list sam do siebie kończąc go zwrotem: „...a w dowód prawdy załączam Ci pare ziarenek piasku z miejscowej plaży”. Przy świadkach list zamieczętował, nie wspaniac do koperty ani jednego ziarenka piasku. A gdy później przy tychże świadkach odpieczętował ureczony mu przez gospodynię list, znalazł w nim spora garść brudnego piachu...

Trudno dziś dociec ile w tej anegdocie jest prawdy. Natomiast łatwo przekonać się — studiując sądowe akta — że niejednokrotnie nadmierna ciekawość do cudzej korespondencji prowadzi na ławie oskarżonych. I że najczęściej sprawy te kończą się wyrokiem skazującym.

JANUSZ KRAJEWSKI

Na czym polega i jak wykonywana jest kara ograniczenia wolności — stanowiąca novum w naszym systemie kar — pisaliśmy w tym miejscu w ub. tygodniu.



## Konferencje dyrektorów kierowników i nauczycieli łódzkich szkół

W środę — 28 sierpnia — rozpoczną się (na Bałutach i Górnej) w Łodzi konferencje dyrektorów, kierowników i nauczycieli łódzkich szkół; 29 sierpnia w dzielnicach Poleśie, Śródmieście i Widzew. Przewodniczącą konferencje — dla kierowników i wychowawczyń — odbędą się 29 sierpnia (Bałuty i Górna), oraz 30 sierpnia (Śródmieście, Poleśie i Widzew). Na 31 sierpnia wyznaczono konferencje dyrektorów szkół średnich wszystkich typów i zasadniczych szkół zawodowych. W tym dniu odbędą się również posiedzenia Rad Pedagogicznych w szkołach podstawowych.

W szkołach średnich rady pedagogiczne zbiorą się 2 września po uroczystych otwarciach roku szkolnego. (w)

## Ponad 90 tys. dzieci zaszczepiono w Łodzi przeciw Polio

Wczoraj zakończyły się szczepienia przeciwko chorobie Heinego-Medina. Jak wynika z prowizorycznych obliczeń zaszczepiono w Łodzi ponad 90 tys. dzieci.

Jak nas informuje Stacja San-Epid. w przyszłym tygodniu rozpocznie się szczepienie tych dzieci, które z różnych przyczyn nie mogły być zaszczepione. (Kas.)

## Wracają z kolonii



Niemal codziennie na stację Łódź Kaliska przyjeżdżają pociągi specjalne przewożące dzieci i młodzież z obozów i kolonii. Szczyt powrotów z drugiego turnusu mamy już poza sobą, ale łódzka służba kolejowa przygotowuje się jeszcze do przyjęcia kilku pociągów specjalnych. Ostatni z nich przyjeździe 29 bm. o godz. 5,45 z Międzyzdrojów. Naturalnie część młodzieży wraca także pociągami normalnymi w zarezerwowanych przedziałach.

Punkt informacyjny „Orbis” na dworcu Łódź Kaliska czynny jest w dalszym ciągu i zostanie rozwiązany dopiero po zakończeniu akcji przywozu dzieci z kolonii. (Kas.)

Foto — A. Wach.

## Nie gaz a butle

Wyjaśniamy — ponieważ w wyniku nieporozumienia — że 30-procentowa obniżka cen obowiązuje w sierpniu dotyczy butli na gaz sprzedawanych w sklepach a nie napełniania ich gazem.

# Spotkanie przy NTU 303-04 Głos mają przedstawiciele — stacji radio-telewizyjnych

Spodziewaliśmy się, że nasze czwartkowe spotkanie przy NTU 303-04 z przedstawicielami Państwowego Przedsiębiorstwa Stacji Radiowych i Telewizyjnych w Łodzi będzie cieszyło się większym powodzeniem. W ciągu 2 godzin rozmów nie było jednak zbyt wiele. Jak obliczyliśmy 27. Częściowo kładziemy to na karb tego, że wielu naszych Czytelników wypowiedziało się już na ten temat w masowo nadsyłanych listach do redakcji.

Przy NTU oprócz zapowiedzianych: mgr inż. Józefa Bagińskiego — kierownika Stacji Zrygry i inż. Zdzisława Skowronskiego — kierownika sekcji technicznej PPSRIT zasiadli również — z-ca dyr. tegoż przedsiębiorstwa inż. Ryszard Dorobczyński i sekretarz POP Wiesław Krawczyk. Tak duża obsada spotkania świadczyła o bardzo poważnym podejściu do sprawy.

Wielu naszych Czytelników zwracało uwagę na fakt braku natychmiastowej informacji o usterekach i zakłóceniach wizji lub fonii. Przedstawiciele PPSRIT wyjaśnili, że stacja nadawcza w Zyrgrach nie ma możliwości technicznych przekazywania takich informacji. Planuje o zakłóceniach powiadać — i mogą jedynie — nadawać ośrodki studyjne np. w Warszawie, Łodzi czy innych miastach. Zależy to od miejsca powstawania usterek. Jednakże nasi rozmówcy przyrzekli, że postarają się spowodować, aby te informacje w przyszłości były jak najszybsze.

Również dość często nasi Czytelnicy mówili o występujących w ich odbiornikach podwójnych konturach obrazów (odbiciach). Odbicia te powstają na skutek wysokiej zabudowy w okolicy odbioru. Wyeliminować je można poprzez zmianę kierunku anteny (niekoniecznie na Zyrgrach) oraz zmiany anten na wieloelementowe (najlepiej składające się z 6 elementów).

W wielu rozmowach podkreślano, że od momentu uruchomienia nadajnika w Zyrgrach obserwuje się gorszy obraz. Wyjaśnienie brzmi następująco: sygnał telewizyjny ze starego nadajnika — który znajdował się na wieżowcu „Cetebe” — był tak silny, że odbiór na aparatach, które znajdowały się przecież w niedalekiej odległości od niego, można było uznać za dobry. Nawet wówczas, kiedy nie było właściwej instalacji antenowej, a odbiorniki były już częściowo zużyte.

Stacja w Zyrgrach jest oddalona od śródmieścia Łodzi około 40 km. Sygnał na tej odległości jest w.ęc słabszy. Jeśli jednak telewizor jest sprawny, a instalacja anteny prawidłowa — odbiór musi być dobry.

Trzeba zaznaczyć, że stacja w Zyrgrach jest silniejsza od dawnej łódzkiej kilkunastokrotnie i jej użytkowanie pozwala na dobry odbiór programu telewizyjnego nie tylko w woj. łódzkim, ale również w części województw sąsiadujących np. poznańskim czy warszawskim. W promieniu 80 km wielkość sygnału



jest w granicach obowiązujących norm.

Z wypowiedzi poważnej większości naszych rozmówców wynikało, że nie mają zainstalowanych właściwych anten, a często i same aparaty wymagają sprawdzenia i wymiany lamp lub innych części. Te usługi wykonuje ZURIT i na okres tego przedsięwzięcia należy kierować zlecenia. W szczególnych przypadkach — po stwierdzeniu przez ZURIT braku dobrego odbioru lub występowania stałych zakłóceń — należy zwrócić się do służby przeciwzakłóceńowej znajdującej się przy ul. Wojska Polskiego nr 81 (telefon 549-20).

Właśnie ta służba w odpowiedzi na list otwarty 11 abonentów — którego odpis wpłynął również do redakcji „Dziennika” — przeprowadziła 21 sierpnia kontrolę jakości sygnału w aparatach tych osób, w 4 przypadkach stwierdziła odbiór prawidłowy, a w pozostałych 6 (jedna osoba była nieobecna) przyczyną złego odbioru były: brak anten zewnętrznych, uszkodzenia odbiornika lub jego rozregulowanie. Ta sama służba po uruchomieniu nadajnika w Zyrgrach w okresie od 25 czerwca do 26 lipca br. przeprowadziła kontrolę u 170 teleabonentów. Okazało się, że 55 osób miało uszkodzone anteny; 40 osób uszkodzone telewizory — a anteny u 20 osób były nastawione na niewłaściwy kierunek. W 45 przypadkach stwierdzono konieczność rozbudowy systemu antenowego.

Mieliśmy również pytania czy polepszy się jakość odbioru przy okładnej wyregulowaniu urządzeń w Zyrgrach? Nadajnik w Zyrgrach — zdaniem naszych rozmówców — odpowiada wszystkim wymaganiom technicznym. W związku z tym nie się nie zmienia. Nie ma mowy o żadnym „docieraniu się” tego urządzenia. Zadaniem załogi

## Niebezpieczne skoki na jezdni

Na nowo powstałym rondzie przy ul. Strykowski w narożniku zabezpieczono łańcuchami. Wiele osób zapomina o tym, że nie są to przyrządy gimnastyczne i przeskakując je skracając sobie w ten sposób drogę, Największą takich „ćwiczeń” zaobserwować można w niedzielne popołudnie, kiedy tłumy łódzian idą na cmentarz.

Gimnastyka ta na bardzo ruchliwym rondzie jest bardzo niebezpieczna. (e. o.)

jest utrzymanie obecnych wskaźników, wszystkich urządzeń. Na lepsze zmieni się natomiast to, że w przyszłości — w końcu 1969 r. — zmontuje się bliźniacze urządzenia, co pozwoli zmniejszyć do minimum przerwy w nadawaniu programu z powodu ewentualnych uszkodzeń nadajnika w Zyrgrach. Obecnie w Zyrgrach takiej rezerwy nie ma.

Do tej pory w okresie 2 miesięcy zdarzyła się jednak tylko jedna awaria w dniu 14 sierpnia z powodu silnej burzy. Nadajnik nie jest jedynym źródłem powstawania przerwy i usterek. Inne źródła awarii mogą powstać w urządzeniach studyjnych i TV łódzkiej lub pozalódzkiej względnie na trasach łącz jak również w samych aparatach telewizyjnych. Za to obsługa w Zyrgrach naturalnie nie może ponosić odpowiedzialności.

Notowała: KAS.

P.S. Dziękujemy naszym Czytelnikom za zabranie głosu w naszej dyskusji na temat odbioru programu telewizyjnego w Łodzi. Jego poprawa zależy od wielu instytucji kooperujących w nadawaniu oraz przesyłaniu w zmię fonii. Zainteresowała się tą dyskusją Warszawa. Mamy nadzieję, że zarówno TV jak i Komitet d/s Radia i Telewizji uważnie rozpatrzą propozycje zawarte w liście.

## Z ukosa Rozpjalnie

Kioski z piwem stały się prawdziwą plagą naszego miasta. Już od samego rana obiegane są przez tłumy mężczyzn, którzy „doprawiają” się tu „dużym jasnym”. Na chodnikach tarasują oni ruch, zakłócają spokój publiczny czestymi awanturami nie mówiąc już o kwiecistych „wiadn”, od których uszy „wiedna”. Na jednym tylko krótkim odcinku ulicy Wojska Polskiego, od ul. Łagiewniczek do Franciszkańskiej, istnieją cztery kioski z piwem, nie licząc kilku sklepów spożywczych, które także sprzedają piwo w butelkach. Można więc sobie wyobrazić, co się tu dzieje, kiedy pijacy godzinami stoją przed kioskami. Wprawdzie istnieje zakaz sprzedaży piwa osobom niepełnoletnim, ale nie zawsze jest on przestrzegany. Zresztą można go łatwo ominąć wręczając na piwo pieniądze osobie trzeźwej. Tak więc na ulicach naszego miasta jesteśmy świadkami gorszących scen przed „rozpjalniami”, jakimi są kioski z piwem. Nie tylko zresztą na ulicach. Kilkakrotnie domagaliśmy się na łamach „Dziennika” aby na peronie Dworca Fabrycznego Łódzkiej Restauracji Dworcowa „Wars” zlikwidowały sprzedaż piwa, na swoim stoku ruchomym. Niestety, nasze postulaty nie spotkały się z odpowiednim zrozumieniem ze strony „Wars”. Bo oto w kolejnej odpowiedzi do redakcji łódzkiej „Wars” stwierdza m. in. „Po dokonaniu konsultacji z kierownictwem stacji PKP Łódź — Fabryczna zmieniono lokalizację punktu

## Modernizacja i efekty

Jeszcze nie tak dawno, w ubiegłym roku, pracowało tutaj 270 starzych krośien KA-1 i KA-7, które każdego roku umożliwiały wyprodukowanie tkanin wartości ok. 38 mln zł. Jeszcze niedawno te stare maszyny pozwalały uzyskiwać tkaninę o szerokości zaledwie 70 cm.

Dziś, gdy zwiędza sie modernizowana tkalnica ZPB im. Dąbosi przy ul. Wodnej, trudno sobie wyobrazić, jak to wyglądało dawniej. I dziś przecież krosno stoi niemal przy krośnie, a jest ich przecież o 80 mniej. Mniej, ale lepszych — są to bowiem nowoczesne maszyny automatyczne typu 100 W, produkowane w kraju na licencji Saurera.

Jakie korzyści przyniosła krajowi, fabryce i załodze ta modernizacja, dokonana kosztem ponad 28,5 mln zł? Po pierwsze — maszyny jest mniej, a więc mniejsze jest zużycie energii potrzebnej do ich poruszania. Po wtóre — nowe maszyny

umożliwiają produkowanie tkanin szerszych (90 cm), o wyższym standardzie, uzyskiwanie wyższej jakości (udział I gatunku wynosi obecnie przeszło 65,8 proc.). Po trzecie zmniejszyła się załoga tkalni z 175 do 153 osób (jedna tkaczka obsługuje 20 krośien).

Wszystko to oczywiście ma dalsze konsekwencje. Wyższa jakość surowych tkanin pozwala wykończalni osiągnąć 897 proc. I gatunku, a co za tym idzie, można realizować dodatkowe zamówienia eksportowe. Właśnie w br. przyjęto takie zamówienie obejmujące 4 mln metrów.

Z drugiej jednak strony uruchomienie nowych krośien wymagało starannego przygotowania ludzi. Zaczęło je „od gór”, od mistrzów — odpowiedzialnych bezpośrednio za pracę podległej sobie załogi. Później przeszła kolej na tkaczy. Jeśli się przy tym doda, iż cała ta „operacja”, łącznie z wymianą starych maszyn na nowe, odbywała się bez zatrzymywania produkcji w tkalni zakładu „C” — mamy pełny obraz wysiłku i skale osiągnięcia za togi.

Trudno dziś wyobrazić sobie, jak to było dawniej. Nie udało się wprawdzie obniżyć w modernizowanej tkalni poziomu hałasu — wiadomo skądinąd, że jest to sprawa trudna i właściwie nigdy nie rozwiązana — ale klimatyzacja działa sprawnie i jak mówili tkacze, nawet podczas najcieplejszych upałów panujących na zewnątrz, w hali tkalni było chłodno. Dyrekcja zadbała ponadto codziennie o świeżą maślanke, kawę, na par mięty. Starannie utrzymywane pomieszczenia dla spożywania posiłków, dość dobrze zorganizowane zaplecze higieniczno-sanitarne do pełnia obrazu całości.

Tkalnica „C” daje obecnie produkcję roczną wartości 60,5 mln zł, czyli prawie 100 proc. więcej niż przed modernizacją. I jak obliczono, nakłady poniesione w związku z zainstalowaniem nowych maszyn i remontem pomieszczeń zwrócają się w ciągu zaledwie 4 lat. Oto jeszcze jeden przykład świadczący o tym, że nowoczesność niewątpliwie się opłaca... (J. POTĘGA)

## Twarożek w kubkach z OSM w Łodzi

Dotychczas twarożek w kubkach sprzedawaliśmy spoza Łodzi. Dlatego jego ilość była ograniczona. W tych dniach Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łodzi uruchomiła własną produkcję tego rodzaju twarożku. Pozwoliło na to zmontowanie we własnym zakresie systemem gospodarczym odpowiedniego urządzenia. (K)

„Wars” sprzeciwia się zlikwidowaniu sprzedaży piwa na peronie. Dziwi tym bardziej, że jest ono tu dostępne zarówno w bufecie dworcowym jak w restauracji, a także w 2 kioskach przed dworcem. To chyba wystarczy. Zresztą podrażni przeważnie nie korzystają z piwa na peronie, natomiast schodzą się tu pijacy z całego miasta, aby się „doprawić” dużym jasnym. (J. KR)

„Wars” sprzeciwia się zlikwidowaniu sprzedaży piwa na peronie. Dziwi tym bardziej, że jest ono tu dostępne zarówno w bufecie dworcowym jak w restauracji, a także w 2 kioskach przed dworcem. To chyba wystarczy. Zresztą podrażni przeważnie nie korzystają z piwa na peronie, natomiast schodzą się tu pijacy z całego miasta, aby się „doprawić” dużym jasnym. (J. KR)

## Sprawy Małej Temidy

Józef Wojenkowski (Rojna 28, m. 87) wykazał wojowniczy charakter wybijając dwie szczyby w Urzędzie Stanu Cywilnego na Bałutach. Kroniki MO milczą na temat powodów tak desperackiego kroku. Możemy się tylko domyślać, że prawdziwie podobnie była to zemsta odpalonego konkurenta, Kolegium k. a. skazało go na 2000 zł grzywny.

Leokadia Dziubałowska (Krucza 21, m. 3) poczuła nagle za milowanie do handlu. Usiłowała ona sprzedawać nielegalnie wódkę. Przechwycono na gorącym uczynku zapłaci 2000 zł grzywny. (w)

## Inspektor sanitarny dementuje plotkę

Inspektor sanitarny dzielnicy Górna przeprowadził badania wody w stawach Jana oraz w parku 1 Maja i stwierdza, że nadają się one — jak co roku — do kąpieli. A wszystko po to, by dementować rozpowszechniającą się plotkę, jakoby wody w tych stawach były niezdrówne dla zających kąpieli. (w)

## z miasta

Pokaz kolorowych filmów radzieckich — systemem non-stop, w niedzielę, godz. 11-16, w Muzeum Historii Włókiennictwa (Piotrkowska 282).

## Miłe wrażenia ze spływu

Cieszy nas, że informacje w „Dzienniku” o imprezach turystycznych, organizowanych przez PTT-K, związki zawodowe czy ZMS zachęcają Czytelników do udziału w wycieczkach, rajdach czy zlotach.

Otrzymałmy ostatnio list z koła sportowego przy Radzie Zakładowej Zjednoczenia Przemysłu Włókienniczego, które za naszą radą spopularyzowało wycieczkę krajoznawczą do Sulejowa — Tomosza wa Mazowieckiego, połączoną ze spływem kajakowym. W imprezie wzięło udział 30 osób, które spędziły bardzo miło dwa dni. Nasi korespondenci zaliczyli także pamiętkowe zdjęcie z tej miłej imprezy. Dziękujemy! (Kas.)



WAZNE TELEFONY

Informacja telefona 03
Straz Pozarna 08
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11
Pomoc drog. PZM 533-09

TEATRY

TEATR WIELKI - g. 19 „Tosca”.
TEATR NOWY - nieczynny.
TEATR NOWY (Mala Sala) godz. 20 „Gra miosci i przypadku”.
TEATR ZIEMI LODZKIEJ (w sali Teatru 7,15) g. 19.15 „Okolicznosc iagodzaca”.
TEATR LALEK „PINO KIO” - nieczynny
TEATR ARLEKIN - nieczynny.
Pozostale teatry nieczynne.

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WLOKIENNICWA (ul. Piotrkowska 222) godz. 10-17.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdanska 13) w miesiacu VIII zamkniete.
MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) - czynne od 9-15.
Pozostale muzea nieczynne.

KINA

BALTYK - „Dzignis Chan” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.
POLONIA - „Dziesiatka ofiara” od lat 18 (wl.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.
WISLA - „Jezioro flamingow” od lat 7 (meksyk.) godz. 10, 12, 14, 16; „Smog” od lat 16 (wl.) godz. 18, 30.
WOLNOSC - „Major Dundee” od lat 18

GO?gdzie?KIEDY?

(USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.
WLOKNIARZ - „Udrega i ekstaza” od lat 14 (USA) godz. 10, 13, 15, 19.
ZACHETA - „Rozwod z miosci” od lat 16 (weg.) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.
STYLOWY - LETNIE „Angelika i król” (fr.) godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
TATRY - LETNIE „Siedmiu w blasku zlota” (wl.) g. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
ADRIA - Pozegnanie z tytułem „Zly spi spojnik” od lat 16 (jap.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.
CZAJKA - „Pollyanna” (USA) od lat 11 godz. 17. „Pociagi pod specjalnym nadzorem” (czeski) od lat 18 g. 19.
GDYNIA - „Bohaterowie Telemarku” od lat 14 (ang.) g. 10, 13, 15, 19.
HALKA - „Cichy Don” II s. od lat 16 (radz.) godz. 15, 17, 30, 20.
MAJA - „Ostatni Mohikanin” od lat 11 (NRF) godz. 16, 18, 20.
LDK - „Komedia pomylek” (pol.) od lat 14 godz. 15, 30, 17, 30, 19, 30.
MLODA GWARDA - „Tunel” od lat 16 (rumunski) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.
MUZA - „Giulietta i duchy” od lat 18 (wl.) godz. 16, 19.
OKA - „Ostatnie polowanie” (USA) od lat 16 godz. 15, 30, 17, 45, 20.
POLESIE - „Do widzenia Charlie” (USA)

DZURY SZPITALI

I Klinika Potozniczo-Ginekologiczna AM Im. Curie-Sklodowskiej, ul. Curie-Sklodowskiej 15 - przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z dziedziny Gorna.
II Klinika Pol-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 - przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z dziedziny Srodmieście z rejonu Poradni „K” ul. Kopeńskiego 32 i Nowotki 60.
Klinika WAM, ul. Foralskiej 37 - przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z dziedziny Srodmieście z rejonu Poradni „K” przy ul. Piotrkowskiej 107.
Szpital Polozniczo-Ginekologiczny im. H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34/36 - przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z dziedziny Srodmieście z rejonowych poradni „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
Informacje o dzurach szpitali innych specjalnosci - tel. 63.
Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 444-44 - zgloszenia na wizyty domowe w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani sa chorzy w godz. 16-7.
Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kosciuszki szenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 24-00 - zglo dzinach 19-4.

Komentujemy NA SUCHO...

Paradoks - postep technologiczny utrudnia nam zycie. Postaramy sie rzecz cala bluzej wyjasnic i poddac pod rozwege przemyslu rodzicowego i dziewiarzkiego.

Zdarzylo sie piszacemu, ze kupil letnia perkalowa koszule w paski, uszyta przez jeden z lodzkich renomowanych zakladow. Po pierwszym praniu, koszula puscala w swach. Na wniesiona reklamacje, przedstawiciel zakladu ni to stwierdzil, ni zapylal: z pewnoscia pral pan w pralce elektrycznej?

Przed kilku dniami udalo nam sie nabyc ciepla dziana koszule bawelniana. Na metce przysepionej do niej przeczytalismy ze zdziwieniem: „Prac na sucho!”

Tak wiec wracamy do reeznego prania delikatnej bielizny damskiej, bluzek i swe terkow z wszystkich... lenow (modylen, terylen itp.), koszul męskich i innych wyrobów tzw. konfekcji lekkiej oraz do chemicznego prania sweterkow z 100 proc. wełny i bawelny. Ostatnio ostrzezenia: „Prac na sucho” ukazyly sie nawet na metkach przy... spodenkach kapielowych.

Zachodzi tylko pytanie, po co produkujemy tyle prak? Przeciż już obecnie wolno w nich prac jedynie jeszcze rączniki, ściereki i bielizne pościelowa.

Moze by tak panowie producenci - zabawiajacy sie w metkowa abstrakcyjna poezje - pomysleli jak szyć, by ich wyroby nie pruly sie w prakach, jak uszlachetnic np. przedze wełniana, by nie filcowala sie w praniu? Na marginesie podajemy do wiadomosci dyrektorow zakladow dziewiarzskich, ze sa juz od dawna w sprzedazy srodki piorące nie powodujace filcowania sie wełny. Mogą wiec zamiast napisow „Prac tylko na sucho!” umieszczać na metce orzy wyrobach z wełny informacje jaki srodek zastosowac do prania wyrobów wełnianych.

twarza sie w dziesiatkach tysiecy egzemplarzy ubrania z tergalu, elastobawelny, terylenu itp. - czesto o barzdziej jasnym kolorach - ktorzych potem akci za skarby nie chce uprac.
W. KAKOWSKI

Niedzielne imprezy

W niedziele lodzianie maja do wyboru kilka imprez wy-poczynkowych i turystycznych. W parku im. A. Mickiewicza na Julianowie ZE ZMS organizuje impreze, w ktorej wezma udzial aktorzy Teatru Wielkiego. Początek o godz. 16. Dla zwolennikow spacerow wycieczka piesza na trasie stacja Bedon - wzduz rzeki Miazgi - Bukowiec - Wislnowa Gora do basenu piyawiego, a nastepnie do Andrze-jowa. Dlugosc - okolo 13 km. Wycieczka prowadzic bedzie uroczymi terenami leśnymi. Zbiorka na Dworcu Fabrycznym o godz. 8. Odjazd 8.22. Wycieczka kolarska organizowana jest na trasie Lodz - Brzeziny - Stryków - Legiewnica - Lodz, dlugosci 70 km. Zbiorka - o godz. 9.30 na Rynku Starego Miasta. Powrot w godzinach popoldniowych. Związek Zawodowy Budowlanych zaprasza rowniez do swego ośrodka wypoczynkowego w Grotnikach. (k)

Niemen, „Akwarele” i „No to co” śpiewają w Łodzi

28 bm. wystapia w dwóch koncertach w lodzkiej Hali Sportowej Czeslaw Niemen z zespołem „Akwarele” i Piotr Janczerski z grupa skiflowa „No to co”. Juz dzis mozna nabywac bilety w przedsprezadzy.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TECHNIKA mechanika lub technika samochodowego na stanowisku st. inspektora bhp, zatrudni natychmiast Lodzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Łodzi, Górnicza 18/36.
KANDYDATA na stanowisku kierownika biura, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i dlugoletnia praktyka oraz znajomosc zagadalek zwiazanych z motoryzacja, zatrudni Automobilkub Łódzki, Podania z zycelorysem nalezy skladac w sekretariacie Klubu Łódz, Sienkiewicza 56 w godz. 8-16. 5997-k
ROBOTNIKOW budowlanych, cieśli, betoniarzy, blacharzy, murarzy, tynkarzy, slusarzy, zatrudni natychmiast Lodzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Przebud” w Łodzi, ul. 22 Lipca 84/86. Informacji udziela dzial zatrudnienia i plac, tel. 205-98. Wynagrodzenie w systemie akordowym za terminowa i jakościowo dobra prace dodatkowe premie do 40% wynagrodzenia akordowego. 6026-k

INZYNIEROW mechanikow z dlugoletnia praktyka oraz technikow mechanikow na stanowiskach konstruktorow oraz technologow, zatrudnia natychmiast Lodzkie Zaklady Kserotechniczne Łódz, Nowotki 41, tel. 309-36. Zgloszenia przyjmujcie i udziela informacji dzial kadr w godz. 7.30-15.30.
ROBOTNIKOW przedludkowo - magazynowych, przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Magazynowania Towarów Handlu Zagranicznego Placówka Terenowa 8 w Łodzi, Nieclarniana 48/52. Warunki do omowienia na miejscu w godz. 7.30-15.30. 6022-k
KIEROWNIKA magazynu technicznego zatrudnia Zaklady Przemyslu Jedwabniczego im. Gen. W. Wróblewskiego w Łodzi, ul. Hipotezna 7/9. Zgloszenia przyjmujcie dzial kadr w godz. 7.30-15.30, tel. 582-00, wewn. 23. 6019-k

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr BORECKI - ginekolog. Traugutta 9 55489
KOFONSKA lekarz ginekolog 17-18, Zielona 16
Dr med. SIENKO specjalista chorob skornych, wenerycznych, szez snasta - osiemnasta, Klinskiego 132. 57279-g
SPOLDZIELNIA Pracy Lekarzy Specjalistow „Zdrowie” wykonuje w punkcie uslugowym przy Al. Kosciuszki 67 wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Tel. 382-90. 4659-k
JULIANOW - wlasnosc.owy domek 3-izbowy, ogród - sprzedam. Mieszkanie na zamiane. Oferty „57542”. Prasa, Piotrkowska 96.
TULIPANY bardzo wczesne, najnowsze od miany (mieszkania w gatunkach) sprzedaje detalicznie i hurtowo, po obnizonych cenach Zbiorkowski, Zaklad Ogrodniczy, Wycieczkowa 30. 57289-g
NOWOCZESNY komplet mebli: sypialnia, stolowy, kuchnia (producent „Swarzedz”) sprzedam. Oferty „57512”. Prasa, Piotrkowska 96.
GARAZ sprzedam. Nowotki 84a, m. 24

„SYRENE-100” wylosowana w PKO sprzedam. Tel. 427-95.
DELEGOWANY, poszukuje niekrapujacego pokoju z wygodami w srodmieściu. Dobrze placie. Oferty „57703”. Prasa, Piotrkowska 96.
POKOJU lub kawalerki, najchętniej w centrum poszukuje samotny, pracujacy. Oferty „57531”. Prasa, Piotrkowska 96.
2 POKOJE, kuchnie, wygody, bloki ZUS, za mienie na pokój, kuchnie z wygodami i pokoj w innej dzielnicy. Tel. 422-05, godz. 16-18. 57532-g
ROKICIE - bloki, 2 pokoje, kuchnie, zamienie na takie samo przy Radiostacji, ul. 18 Stycznia, Nowotki. Oferty „57552”. Prasa, Piotrkowska 96.
KRAKOW - dzielnica Zwierzyniec, pokój, kuchnie, komfort, zamienie na podobne w Łodzi. Oferty „57559”. Prasa, Piotrkowska 96.
STUDENT pracujacy poszukuje niekrapujacego, sublokatorskiego pokoju. Oferty „57563”. Prasa, Piotrkowska 96.
NIEKRAPUJACEGO pokoju w srodmieściu poszukuje. Tel. 565-85, od 17. 57564-g
2 PANIENKI pracujace poszukujacy zaraz sublokatorskiego pokoju. Oferty „57794”. Prasa, Piotrkowska 96.
BEZDZIEDZIECNE malzenstwo studencieka poszukuje mieszkanie na okres 2 lat. Oferty „57566”. Prasa, Piotrkowska 96.
SUTERENA z garażem (sila, woda, swiatlo, centralne) 50 m. kw. do wynajęcia. Orzeszko wej 27, Julianow, tel. 566-55. 57569-g
POMIESZCZENIE gospodarcze (60 m. kw., sila, swiatlo) do wydzierżawienia. Tel. 336-45, g. 17-20. 57506-g
SUPERLEGANCKI stroj slubny artystycznie wykonany - uszyjemy, wyposczyemy. Firma „Roma”, Zachodnia 75, Orlich
ZAKLAD Doskonalenia Zawodowego w Łodzi organizuje kursy: kroju i szycia, wyrobu kwiatow szlucowych, dzierzawstwa maszynowego, reparacji pończoch, gorcielarsstwa. Informacji udziela i zapisy przyjmujacy ośrodki w Łodzi, ul. Łakowa 4, Piotrkowska 24, Lokatorska 12 i Andrzeja Struga 4.
POSIADAM uprawnienia i kwalifikacje do prowadzenia pralni chemicznej i farbarni - oczekuje propozycji Oferty „57568”. Prasa, Piotrkowska 96.
MATEMATYKA - 257-57
MATEMATYKA, fizyka, Obr. Stalingrada 20-60.
III ODDZIAŁ WP PKS w Łodzi, ul. Gibalskie go 2/4 uniewaznia tablice rej. sam. miki „Zubr” A-90, IO 83-28.
MARIA Mrówka, Krzemienicka 24 zgubila karte rejestracyjna gabinetu dentystycznego.
POMOC domowa na stale potrzebna. Łódz, 22 Lipca 33/37, m. 20.
UCZEN do zakladu slusarsko-mechanicznego potrzebny. Naprawa za worow, wyzmaczek, sprzetu gospodarstwa domowego, spawanie. Sokół, Sienkiewicza 22 (dawnej Glowna 48).
POMOC domowa docho dzajaca potrzebna. Bydgoska 35, m. 19.

ZŁOM ZŁOTY I SREBRNY
najlepiej sprzedasz w sklepach „VERITAS”
Od 8 stycznia 1968 r. podwyższenia cen SKUPU ZŁOMU SREBRA o ca 22% w próbie 800. Wznowiamy skup srebra przemysłowego od ludności.
Łódź, Piotrkowska 263, Tuwima 14.

Konkurs z nagrodami! (WYNIJ I ZACHOWAJ)
TRANSMISJA TELEWIZYJNA z MEXYKU
TELEWIZOR
MOZESZ NABYC NA RATY POPRZEZ
ALGA 14c 250 zł AMETYST 19c 400 zł
LAZURYT 17c 270 zł TOPAZ 21c 360 zł
TOSCA 17c 270 zł TOPAZ 23c 550 zł
FIORD 17c 270 zł OPAL 23c 550 zł
ATOL 19c 390 zł SZECHEREZADA 23c 550 zł
Do nabycia w sklepach ZURT i innych.
KUPON 3. NASTĘPNY KUPON W KOLEJNYM OGŁOSZENIU. PODAĆ ADRES NAJBLIŻSZEGO PUNKTU USŁUGOWEGO (NAPRAWCZEGO) ZURT...

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Sygn. Km. 852/66. Komornik Sądu Powiatowego w Sieradzu Ignacy Jakowicki, majacy kancelarię w Sieradzu przy ul. XX-lecia PRL na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomosci, ze w dniu 27 września 1968 r., o godz. 13 w Sądzie Powiatowym w Sieradzu, ul. XX-lecia PRL odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości położonej we wsi Rembieskie Stare, pow. sieradzkiego, skladatac sie z 5 dzialek ziemi oznaczonych nr nr 17, 118, 134, 171 i 334 o ogólnym obszarze 2 ha 69 arów z zabudowaniami, majacej urzadzony Zbiór Dokumentow Zd. nr 1208 przy PBN w Zdunskiej Woli, nalezacej do Piotra i Jozefy malzonkow Grobelnych. Nieruchomosc oszacowana zostala na zł 75.905, zaš cena wywołania wynosi zł 56.928. Przystepujacy do przetargu obowiazany jest zlozyc rekowicj w wykosci zł 7.590. W ciagu ostatnich dwóch tygodni przed przetargiem wolno ogladac nieruchomosc w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaš postępowania egzekucyjnego mozna ogladac w sekretariacie Sądu Powiatowego w Sieradzu. Komornik Sądu Powiatowego I. JAKOWICKI 5938-k

KURSY

KWALIFIKACYJNE NA TYTUŁ robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza we wszystkich zawodach organizuje:
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W ŁODZI
Informacji udziela i zapisy przyjmujacy ośrodki wlasne:
- Łódz, ul. Łakowa 4, tel. 289-05
- Radomsko, ul. Bugaj 4, tel. 42-09
- Pabianice, ul. Pułaskiego 17, tel. 35-53
- Sieradz, ul. Rycerska 4 (Szkoła Podstawowa)
- Kutno, ul. Staszica 6 (Szkoła Podstawowa)
- Łęczycza, ul. Ozorkowskie Przedmieście 2 (Technikum Górnicze)
- Zgierz, Świerczewskiego 20, tel. 163-417
- Tomaszów Maz., ul. Warszawska 105/107 (Zas. Szkl. Wiók.)
- Piotrków Tryb., ul. Garbarska 10, tel. 20-74
- Pajeczno, ul. Kosciuszki 79
oraz wszystkie CECHY RZEMIOSŁ RÓŻNYCH w miastach powiatowych.
KURSY BHP wszystkich stopni i we wszystkich branżach prowadzi Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi. Zlecenia zakladow państwowych i spól dzieleczych przyjmuje Dział Szkolenia w Łodzi, ul. Łakowa 4, tel. 289-05.

na kazda pogođe Krem
SOLLAN



# TYDZIEŃ W TV

i uśmiechu" (z cyklu: „Ula i świat”), 17.30 — PKF, 17.30 — „Nowoczesna gospodyni”, 17.50 — „Budowniczy” — film TV prod. radz. 18.05 — Gra orkiestra detekcyjna „I Maja”, 18.40 — Po 6, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.05 — „Spadek” — nowela filmowa prod. francuskiej, 20.30 — „Światowid” — magazyn spraw międzynarodowych, 21.00 — „Duch dr Mc Gregor” — film z serii: „Dr Finley”, 21.50 — „Za kierownicą”, 22.20 — Dziennik, 22.35 — Program na jutro.

## SOBOTA — 24 SIERPNIA 1968 R.

16.00 — „Pusty kurs” — fab. film radz. 11.30 — Przerwa. 16.30 — Program dnia, 16.35 — Program tygodnia, 16.55 — Dziennik, 17.00 — Sprawozdanie z zawodów piwackich „Grand Prix Warszawy”, 18.00 — II Europejskie Igrzyska Młodzieży w lekkiej atletyce, 19.05 — Wieczorne rozmowy, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Monitor, 20.15 — VIII Międzynarodowy Festiwal Piosenek w Sopocie — Dzień Międzynarodowy. W przerwie około 21.45 — Dziennik. Po transmisji Wiadomości sportowe, „Wspólnicy” — film z serii: A. Hitchcock przedstawia. Program na jutro.

## NIEDZIELA — 25 SIERPNIA 1968 R.

9.15 — Program dnia 8.20 — Przypominamy, radzimy. 9.30 — Marszałek i milady — film z serii: „Przygody trzech muszkieterów”, 10.00 — Dla młodych widzów: Sport i zabawa, 11.00 — Reportaż z muzeum instrumentów muzycznych, 11.30 — Spotkania z przyrodą, 11.55 — PKF, 12.05 — Dziennik, 12.15 — Hollywood — lata przelotu — program z cyklu: „W starym kinie”, 13.10 — Bawcie się z nami — program muzyczny, 13.50 — Przemiany, 14.20 — Narzędzia — program z cyklu: „Piórkami i węglem”, 14.40 — Orle gnazdo — rep. filmowy, 15.05 — Estrada literacka — córki zmarłego pułkownika, 15.55 — II Europejskie Igrzyska Młodzieży w lekkiej atletyce, 16.55 — Sprawozdanie z Mistrzostw Świata na żużlu — Interw., 18.20 — Klub Sześciu Kontynentów, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.00 — Z cyklu: Kamera 68 — felieton, 20.15 — VIII Międzynarodowy Festiwal Piosenek w Sopocie — Dzień Pływaków W przerwie około 21.45 — Niedziela sportowa. Po transmisji: Program na jutro.

## PONIEDZIAŁEK — 26 SIERPNIA 1968 R.

15.15 — Koncert pieśni śpiewaczki tatarskiej Wenery Szaripowej, 16.00 — Przerwa, 16.55 — Program dnia, 17.00 — Dziennik, 17.10 — Z cyklu: „Medale i detale” — program pt. „Cadety i Kadeci”, 17.35 — „Karetką z zielonym krzyżem” — film prod. radz. 18.00 — TV Magazyn Postępu Technicznego, 18.30 — „Długouchy” — film prod. weg. 18.45 — „Poligon” — Telewizyjny Przegląd Wojskowy, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.05 — Teatr Telewizji: I. P. Miller „Pulapka na królika”, Ok. 21.15 — IV Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, 21.45 — Kino Krótkich Filmów, 22.10 — Dziennik, 22.25 — Program dnia.

## WTOREK — 27 SIERPNIA 1968 R.

10.00 — „Yes sir” — I część dokumentalnego filmu „Piloci w pizmach”, 11.10 — Przerwa, 16.50 — Program dnia, 16.55 — Dziennik, 17.00 — Teleferie: — Turniej Złotej Zyraby — Wtorkowe Towarzystwo Nieprzemakalnych — film z serii „Znak Zorro”, 18.10 — TV Kurier Warszawski, 18.30 — Nad Odrą i Baltykiem, 19.00 — Młodość świata — rep. film, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.05 — „Prof. Zazuli” — film prod. pol. z cyklu: „Nowela fantastyczna”, 20.30 — „Kontakty”, 21.00 — „Yes sir” — I część filmu dokumentalnego „Piloci w pizmach” — prod. TV NRD, 22.10 — Dziennik, 22.25 — Program na jutro.

## ŚRODA — 28 SIERPNIA 1968 R.

10.00 — „Duch dr Mc Gregor” — film z serii: „Dr Finley”, 10.50 — Przerwa, 16.50 — Program dnia, 16.55 — Dziennik, 17.00 — Dla dzieci: Jan Wilkowski „Chwile grozy

## CZWARTEK — 29 SIERPNIA 1968 R.

10.00 — „Troje z lasu” — film fab. prod. radz. 11.30 — Przerwa, 17.15 — Program dnia, 17.20 — Dziennik, 17.25 — „Koncert” — film z serii: „Dzień pokoju” — prod. weg. 17.50 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”, 18.10 — „Aukcja” — film dokum. prod. pol 18.25 — IV Festiwal muzyki organowej i kameralnej w Kamieniu Pomorskim, 18.55 — „Na tratwie przed Pami” — film prod. radz. 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.05 — Trybuna TV — „Problemy wychowania obywatelskiego”, 20.35 — „10 minut recenzji”, 20.45 — Teatr Sensacji: Aleksander Minkowski — „Przyznaje się do winy”, 21.50 — „Horyzonty” — magazyn gospodarczy, 22.20 — Dziennik, 22.35 — Program na jutro.

## PIĄTEK — 30 SIERPNIA 1968 R.

10.00 — „Hilton — Hanoi” — cz. II filmu dokumentalnego pt. „Piloci w pizmach” prod. TV NRD, 11.05 — Przerwa, 15.55 — Program dnia, 16.00 — Dla młodych widzów: „Niezwyczajny obóz”, 16.30 — „Koncert artystów meksykańskich” — film prod. radz. 16.55 — Dziennik, 17.00 — Teleferie: Niedzielną Reka — Związek Zielonego Zeszty — Płatkowe Towarzystwo Nieprzemakalnych — Kronika pod Lwem — Film z serii: „Znak Zorro”, 18.15 — TV Kurier Mazowiecki, 18.30 — „Czwarta zmiana”, 19.00 — „Śpiewa Nikina Nakaszumi” (Japonia), 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.05 — „Dialogi historyczne”, 20.35 — „Docent H” — film prod. pol. z cyklu: „Nowela fantastyczna”, 21.00 — „Trzy lata po Wielkiej Wojnie” — program dokument, 21.25 — „Piloci w pizmach” — II odc. filmu dokument, prod. TV NRD 22.30 — Dziennik, 22.45 — Program na jutro.

## SOBOTA — 31 SIERPNIA 1968 R.

10.00 — „Gorąca linia” — film fab. prod. pol. Reż. — Wanda Jakubowska, 11.45 — Przerwa, 16.26 — Program dnia, 16.30 — Program tygodnia, 16.55 — Dziennik, 17.00 — „Gawędy wilków morskich” 17.20 — „Świadectwo urodzenia” — film fab. prod. pol. 19.00 — „Wieczorne rozmowy”, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Monitor, 20.10 — Program rozrywkowy, 20.55 — Dziennik, 21.10 — Wiadomości sportowe, 21.20 — „Gorąca linia” — film fab. prod. pol. Reż. — Wanda Jakubowska, 23.05 — „Ewa i zazdrość” — film z serii: „Ewa”, 23.30 — Program na jutro.

## NIEDZIELA — 1 WRZEŚNIA 1968 R.

10.15 — Program dnia 10.20 — „Przypominamy, radzimy”, 10.30 — PKF, 10.40 — „Spotkania z przyrodą”, 11.10 — Teatr Młodego Widza — Janusz Domagałki „Banda Rudego”, Odcinek I — „Taki sobie Pająk”, 11.45 — Dziennik, 11.55 — Centralne Uroczystości Dni Ludowego Lotnictwa Polskiego, 14.10 — Koncert muzyki polskiej 14.50 — „Westerplatte” — I film z cyklu: „Polacy na frontach II wojny światowej”, 15.10 — „Przemiany”, 15.40 — Reportaż z II Ogólnopolskich Indywidualnych Zawodów Ratowników Wodnych, 16.30 — „Pierwszy dzień wojny” — z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 17.00 — Sprawozdanie sportowe, 17.55 — „Estrada Literacka” — Stanisław Grochowiak, „Polskie Wirtyszaff”, 18.25 — „Wszystko o Warszawie” — teleturynie czytelników, „Kuriera Polskiego” z czytelnikami „Stolicy”, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.05 — „Orzeł” — film fab. prod. pol. 21.50 — „Divertimento Op. 7” — „Wizyty” — widowsko-rozrywkowe Wykonawcy: Alina Janowska, Danuta Wożyńska, Mieczysław Czechowicz, Wiesław Michnikowski, Włodzisław Gliński i Jeremi Przybora, 22.20 — „Niedziela sportowa”, 22.40 — Program na jutro.

# Turystyka do krajów południowej Europy

Według informacji uzyskanych przez przedstawiciela PAP, Polskie Biura Turystyki i Podróży, a także przedsiębiorstwa komunikacyjne —

PKP i „Lot” podjęły energiczne starania, aby zapewnić terminowy powrót do kraju osób, które przebywają okresowo w domach wycieczkowych bądź na wycieczkach turystycznych w Bułgarii, Jugosławii, Rumunii, na Węgrzech i w Czechosłowacji. Działający w tych krajach przedstawiciele naszych biur podróży otrzymali polecenie ustalenia — w ścisłym współdziałaniu z naszymi ambasadami i konsulatami — terminów ilości i charakteru potrzebnych środków komunikacji.

## Z pobytu papieża w Bogocie

Drugiego dnia pobytu w stolicy Kolumbii papież Paweł VI wygłosił przemówienie do chłopów, którzy zebrali się na wielkiej równinie położonej poza obrębem miasta. Przypuszczano, że przyjdzie tam około 300 tysięcy ludzi, ale — jak stwierdza korespondent Reutera — liczba obecnych nie przekraczała 150 tysięcy.

Upřednio, w godzinach rannych, papież złożył wizytę prezydentowi Republiki Kolumbijskiej, dr Carlosowi Llerasowi.

## Dr Blaiberg powraca do zdrowia

Agencja Reutera podaje w piątek z Kapsztadu, że dr Blaiberg, najdłuższy żyjący pacjent z przeszczepionym sercem, wraca do zdrowia po przebytych zapaleniu płuc i opuszczeniu szpitala.

Stosunkowo najmniejsze trudności z terminowym powrotem do kraju będą miały zorganizowane grupy turystyczne dysponujące własnym środkiem komunikacji. Będą one kierowane do kraju — z pominięciem terytorium CSRS — przez Rumunię i Związek Radziecki. Mniej więcej tym samym szlakiem przewozić będą naszych turystów posiadających bilety lotnicze samoloty PLL „Lot”.

Z informacji uzyskanych przez PAP wynika, że obywateli polscy, którzy na skutek trudności komunikacyjnych przegrali podróż powrotną do kraju i przebywają obecnie na Węgrzech, będą mogli — w czasie koniecznym dla odpo-wiednich przygotowań — podjąć podróż kolejową czy lotnią z Polski przez terytorium Związku Radzieckiego. Jednocześnie — zgodnie z programem — odbywają się wyjazdy dalszych, organizowanych przez polskie biura podróży — grup turystycznych do Jugosławii, Rumunii i Bułgarii. Wycieczki do Czechosłowacji, a także i na Węgry (w tym ostatnim przypadku ze względu na trudności dojazdu) zostały wstrzymane.

## PROGRAM I

8.00 Dziennik, 8.20 Muzyczna melodia, 8.44 Koncert zyczeń, 9.00 „Lato i ty”, 9.20 Divertimento i serenady, 10.00 „O Bartku Grono-wskim, raubszycy” opow. 10.20 Słuchamy walców, 10.50 Choroby zawodowe — profilaktyka i leczenie, 11.00 Muzyka popularna, 11.25 Gra zespołu klarnetistów, 11.35 Wianuska przebojów, 11.40 Rodzice a dziecko, 12.05 Wiad., 12.10 Koncert z polonezem, 12.45 Roinicyz kwa drans, 13.00 Pieśni H. Wolfa, 13.20 (Z) Koncert ork. mandolinistów, 13.40 Więcej, lepiej, taniej, 14.00 Zagadka literacka, 14.30 Muzyka polska, 15.00 Wiadomości, 15.05 Sportowcy wieszcy na start, 15.20 Melodie francuskie, 15.30 „Ucieczka” słuch, 16.05 „Rytmostopem po kraju i świecie”, 16.35 Słuchowisko kryminalne, 16.50 Niespodzianka z melodią, 17.00 „Mój program na antenie”, 17.25 „Czata” mag. wojskowy, 17.55 Wiad., 18.00 Muzyka na parkiecie, 18.40 Muzyka i akt, 19.05 Piosenki z pointa, 19.20 Sylwestki polityczne, 19.30 Wedrówki muzyczne po kraju, 20.00 Dziennik, 20.15 VIII

# RADIO

Międzynarodowy Festiwal Piosenek — Sopot 1968, „Dzień Międzynarodowy”, 23.00 II wydanie dziennika, 23.10 Wiad. sportowe, 23.15 Muzyka taneczna, 24.00 Wiadomości.

## PROGRAM II

9.30 Wiad., 9.35 „List ze Śląska”, 9.50 Melodie ludowe 10.00 M. Rimskij-Korsakow — Suita orkiestrowa, 10.25 „Naprzeciw burzy” — słuch, 11.10 Kwadrans z ork. R. Rossini, 11.25 Poranny koncert, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 (Z) Komunikaty — teatry, 12.35 (Z) Na antenie województwo, 12.50 (Z) Muzyka ludowa, 13.05 (Z) Melodie taneczne, 13.25 „Pojedyncy” fragm., 13.45 Koncert dla wczasowiczów, 14.45 „Zwrot pewnej księżki” zawada, 15.00 Gra orkiestra Deutschlandender, 15.20 Muzyka ludowa, 15.45 „Myśl po prawnie”, 16.00 Wiad., 16.07 Muzyka operowa, 16.46 (Z) Akty łódzkie, 17.00 (Z) „Okolice kul-

## PROGRAM III

17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi, 17.30 „Cena strachu” — odc. 17.40 Przypominamy Al. Wertyńskiego, 18.00 Ekspres przez świat, 18.05 Na co dzień i od święta, 18.20 Klub grającego krążka, 18.00 Czytamy pe-

mieni — St. Morawski: 19.15 Studio Piosenki, 19.40 Piosenki z „Włoskiego buta”, 20.00 „Kalkoman” — wodewil, 20.30 7 dni w 90 sekund, 20.45 Klub grającego krążka, 21.00 W rytmie sirta, 21.10 Krasnoludki są na świecie, 21.30 Opera tygodnia, 21.00 Fakty dnia, 22.00 Gwiazda śledmiu wieczorów, 22.15 Odc. „Potopu”, 22.45 Tylko po hiszpańsku, 23.00 Miniatury poetyckie, 23.05 Muzyka po 23.



Zachmurzenie umiarkowane, przeświadczenie większe, Temperatura maksymalna około 28 stopni C, Wiatry słabe lub umiarkowane, Jutro nadal ciepło. Słońce zajdzie dziś o godz. 18.49 a wstanie jutro o godzinie 4.41. Imieniny obchodzi Bartłomiej, (reg)

## Dnia 22. VIII. 1968 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 45 ukochany Mąż i Ojciec

S. + P.  
**Stefan Wojtak**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 24. VIII br., o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzymskiego, na Dołach, o czym zawiadamiają pogrzeżone w głębokim smutku

**ZONA I CÓRKA**  
Tow. mgr JANOWI POWA-ZCE, dyrektorowi Zakładów Przemysłu Pończosznego im. plk. W. Jureczka wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

## OJCA

składają:  
**KOMITET ZAKŁADOWY** PZPR, DYREKCJA, RADA ZAKŁ., RADA KOLEŻEŃSKA ZMS oraz CAŁA ZAŁOGA ZPP im. plk. W. JURCZAKA

## PODZIĘKOWANIE

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Koleżankom i Kolegom z Przedsiębiorstwa Produktów Prefabrykatów i Elementów Budowlanych w Strykowie oraz wszystkim innym za wzięcie udziału w pogrzebie mojej Zony

S. + P.  
**Józefy Gutowskiej**  
składam serdeczne podziękowanie  
**MAŻ z RODZINA**

Kierownictwo, Rada Oddziałowa i pracownicy Bazy Transportu WPH Meblami w Łodzi zawiadamiają, że pogrzeb zmarłego w dniu 21. VIII. 1968 roku

## RODZIŃNY PRACOWNIK

**Piotra Urbaniaka**  
odbędzie się w dniu 24 sierpnia br. (sobota) o godz. 18 w Świerczynie, pow. Leszno, woj. poznańskie.

## Wahacje KOMISARZA MAIGRETA

— Pragnąłbym porozmawiać przez kłitka mi-nut z siostrą Marią od Aniołów...  
Wyobraził sobie, że podskoczy z wrażenia, ale spoglądała na niego z tym samym bezosobowym spokojem i zaczynała ją już nienawie-dzić.  
— Wie pan, że reguła...  
— Proszę mi wybaczyć, siostró, ale dzisiaj to nie jest sprawa reguły.  
Zaczerwienił się lekko, ponieważ to on pierwszy się uniósł.  
— Powiedziałam panu, że reguła — ciągnęła tym samym głosem — pozwala panu spotkać się z jedną z naszych zakonnic tylko w obecności innej siostry.  
— Nawet jeśli się przedstawię, jako pełno-mocnik sędzkiego śledczego?  
Obiecał sobie, że będzie dyplomatą, ale ta wielka mieszczka w konnoce trywała go

nie wiedzieć czemu. Albo raczej zdawał sobie z tego sprawę. Przecież w tym samym czasie panowie z Wydziału Śledczego wraz z inspektorami babrali się w domu Duffieux. Duffieux przez całe życie jedynie pracowali i oszczędzali. W ich domu była mała zmarła i zamiast zostawić ich samych z ich cierpie-niem nie szczędzono im pytań na najbar-dziej intymne tematy, podczas gdy gapie przyklejali swe nosy do okien, a dziennika-rze osłepiali ich lampami błyskowymi.  
A więc?  
— Siostra Maria od Aniołów jest bardzo młoda, proszę pana, skłonna do wzruszeń. Zadowolili się wzruszeniem ramion.  
— Każę jej poszukać.  
Wysłał i powiedziała kilka słów zakonni-cy, która musiała stać za drzwiami, ponie-waż powróciła prawie natychmiast.  
— Czekalam na pańską wizytę. Siostra Maria od Aniołów zwierzyla mi wczoraj wszystko. Popeniła ciężkie wykroczenie wobec reguły pisząc do pana ten bilecik bez mojej wiedzy.  
Był oszupiały i zbity z tropu, dowiadując się, że jego rozmówczyni wie o wszystkim.  
— To przypadek, że czuwała przez godzinę czy dwie w pokoju 15. Nie ma jeszcze do-świadczenia z ciężko chorymi i majaczenia nieszczęśliwej młodej dziewczyny poruszyły ją do głębi.  
Maigret spytał nieufnie:  
— Czy siostra zna doktora Bellamy'ego?  
— Znam go.  
— Chce powiedzieć, czy siostra zna go je-dynie jako lekarza, czy też zawarła z nim znajomość na gruncie przywrażeń?  
Oboje musieli należeć do tego samego świata.

— Znam go jedynie jako lekarza. Pochodzę z Bordeaux. Ponieważ pan się tego do-maga, siostra Maria od Aniołów powtórzy panu sama...  
A więc, rozkazywała ona a nie komisarzy — słowa, które usłyszała lub wydały się jej, że usłyszała. Nie trzeba jej niepokoić py-taniami. Jestem przekonana, iż zdania, które panu powtórzy, nie różnią się niczym od słów, które tyłu chorych wypowiada w majac-zeniach. Myślę jednak, że osoba nie uprze-dzona byłaby skłonna nadać im znaczenie jakiego nie posiadają. Siostra Maria od Anio-łów nierozważnie wzięła na siebie wielką odpowiedzialność. Wysłuchaj ją, pan rów-nież bierz na siebie odpowiedzialność. Proszę Boga, by natchnął pana mądrą ostroż-nością.  
Szmer w korytarzu.  
— Proszę wejść, siostró. Upoważniam sio-strę do powtórzenia panu Maigret słów, które mi siostra zwierzyla.  
— Może siostra zostać — zdecydował nagle komisarz.  
Siostra Maria od Aniołów, zaczerwieniona, patrzyła na nich na przemian.  
— Ona była nieprzytomna... — wyjąkała. — Jeden raz, podczas mojego dyżuru, szarpnęła się usiłując usiąść na łóżku, następnie ucze-piła się mego ramienia krzyżując.  
„Czy...”  
Przerwała, szukając aprobaty siostry prze-łożonej. Maigret zachował zrzędlony wyraz twarzy.  
„Czy aresztowano go?... Nie trzeba go aresztować... Słyszysz pani?... Nie chce... Nie chce...”  
Przerwała jeszcze raz. Maigret domyślał się, że najważniejszego jeszcze nie powiedziała. Siostra przełożona przyszła z pomocą:

— Proszę mówić dalej. Siostra wie, że sło-wa, które powtórzyła, przekazałam i znam z nich relacje komisarzowi, jeśli sobie tego życzy.  
— Dodała: „Nie trzeba jej wierzyć... To ona jest potworem...”  
— To wszystko?  
— Wszystko, co mogłam wiedzieć zrozumieć. Mówiła też słowa, których sensu nie jestem pewna.  
A jednak nie powiedziała wszystkiego. Maigret zrozumiał to z pytającego spojrzenia, jakie Siostra Maria od Aniołów skierowała na przełożoną.  
— A więc, siostra uchwyciła jeszcze jakies inne słowa?  
— Tak... Ale nie miały sensu... Mówiła o srebrnym nożu...  
— Siostra jest pewna tych słów?  
— Tak, gdyż powtarzała je wiele razy... Powiedziała także: „Dotknęłam go... I silnie drżała...  
— Czy to wszystko, siostró?  
Powoli, lagunym, ale stanowczym głosem, przełożona rozkazała:  
— Może siostra odejść.  
Maigret, ze ściągniętymi brwiami, chciał zaprotestować. Z tym samym spokojem, dalsz mu znak, by milczał i sama poszła zamknąć drzwi.  
— Reszta, która nie ma zresztą żadnego zna-czenia, wolę powiedzieć panu sama. Nie mogę zmuszać jednej z mých najmłodszych siostr by mówiła pewne rzeczy w obecności męż-czyzn. Nie wiem czy zdarzało się panu czuwać przy chorych pograżonych w całkowitej nie-świadomości.  
Pytano o coś takiego Maigreta, który trzy-dzieci lat spędził w policji śledczej!

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 98. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. T elefony: centrala 293-00 łączący ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. H sekretarz 303-94. Działy: miejski 226-33 i 237-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 128-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (reklamsów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 273 Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty kwartalnie 39 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 98.